

KRONIKA

KRAKOWSKA

Jakość powietrza



ŚREDNIA



REPORTER DYŻURNY
ARKADIUSZ MACIEJOWSKI
CZEKA NA PAŃSTWA SYGNAŁY OD 11 DO 12
12 61-99-138
KRAKOW@DZIENNIK.KRAKOW.PL

JUTRO LEKTURA NA WEEKEND

● „Krew, pot i łzy” – tak swoje treningi podsumowują krakowscy koszykarze na wózkach. Drużyna chce zdobyć tytuł mistrza Polski.
● Iryna Dudko i jej mąż uciekali ze wschodniej Ukrainy pod ostrzałem kul. Teraz w Krakowie zaczynają życie od nowa



FOT. JOANNA URBANIEC

DZIENNIK POLSKI

www.dziennikpolski24.pl

Szansa na rządowe wsparcie dla przygotowania podziemnej kolejki

Komunikacja. Władze Krakowa rozważają częściowe wprowadzenie tramwajów w tunele. Jako przykład podają rozwiązania z Dusseldorfu

Piotr Tymczak

piotr.tymczak@dziennik.krakow.pl

Mijają niemal dwa lata, odkąd krakowianie opowiedzieli się w referendum za budową metra. Od tego czasu brakowało konkretów w tej sprawie, ale teraz władze miasta liczą na przyspieszenie – dzięki pieniądзом od rządu.

– Rozmawiałem z wiceministerem rozwoju Jadwigą Emilewicz. Powiedziała, że znajdują się pieniądze na opracowanie studium dla podziemnej komunikacji w naszym mieście. Szacujemy, że potrzeba na to 7–8 mln zł – informuje wiceprezydent Krakowa Tadeusz Trzmiel.

Wcześniej zwrócił się pisemnie do rządu z pytaniem o możliwość dofinansowania studium dla podziemnego transportu. Niedawno spotkał się z wiceministerem Jadwigą Emilewicz. – Przyznała, że opinia w tej sprawie jest pozytywna. Mam otrzymać potwierdzenie, że pieniądze będą – dodaje wiceprezydent Trzmiel.

Studium wykonalności byłoby ważnym krokiem. Na podstawie takiego dokumentu miasto mogłoby zabiegać o unijne wsparcie na podziemną komunikację.

Najpierw wybór systemu rozwoju transportu

Władze Krakowa o rządowe pieniądze na podziemną kolejkę (najpierw na studium wykonalności, później na budowę) zaczęły zabiegać już w 2014 r. po rozstrzygnięciu w referendum. Wtedy jednak okazało się, że rząd nie udzielił takiego wsparcia. Brakowało oficjalnego dokumentu, który potwierdzałby, że wydawanie pieniędzy państwa i funduszy unijnych na podziemny transport jest w ogóle zasadne.

W związku z tym magistrat ogłosił przetarg na opracowanie studium rozwoju transportu dla Krakowa. Wygrało go Biuro Inżynierii Transportu Pracownie Projektowe Cejrowski&Krych z Poznania, które za 762 tys. zł, na zlecenie miasta, przygotowało wizję roz-



W Krakowie mogłoby powstać więcej podziemnych tras tramwajowych, takich jak istniejący tunel pod Dworcem Głównym

woju komunikacji. Dokument poznaliśmy w styczniu. Specjaliści z Poznania zarekomendowali dwa rozwiązania. Pierwsze z nich (za ok. 8 mld zł) to budowa linii metra z Nowej Huty do Bronowic, wraz z rozwojem sieci tramwajowej i budową dwóch tras metrobusu (autobus jeżdżący po rozdzielonych pasach). Drugie rozwiązanie (za ok. 3 mld zł) zakłada rozbudowę szybkiego tramwaju (powstałoby więcej linii niż w wariantcie z metrem). Do tego wydrążony zostałby tunel tramwajowy pod centrum miasta, gdzie ze względu na zbyt wąskie ulice nie ma innej możliwości zwiększenia przepustowości komunikacji zbiorowej.

Do studium przygotowanego przez biuro z Poznania uwagi mieli przedstawiciele zespołu ds. metra, który po referendum powołał prezydent Krakowa. W związku z tym w najbliższych dniach miasto ma zlecić dodatkową opinię. Wiceprezydent Trzmiel spodziewa się, że mogłaby ona być gotowa we

wrześniu tego roku. Wtedy dowiedzielibyśmy się ostatecznie, jaki system transportu wybierze Kraków i można byłoby zlecić opracowanie studium dla budowy metra albo systemu tramwajowego z tunelem.

Kopiowanie podziemnych rozwiązań z Dusseldorfu

Niewykluczony jest jednak wariant pośredni, czyli połączenie lekkiego metra z systemem tramwajowym. Prezydent Trzmiel przyznaje, że trzeba wybrać rozwiązanie optymalne pod względem wydajności, aby przekonać rząd i UE do wsparcia przedsięwzięcia.

W poszukiwaniu dobrych wzorów wiceprezydent Trzmiel ostatnio wybrał się do niemieckiego Dusseldorfu. – Tam jest system mieszany, w tunelach może jeździć zarówno tramwaj, jak i wagony metra. Warto rozważyć przeniesienie takiego rozwiązania na nasz grunt – mówi wiceprezydent Trzmiel. Zwraca uwagę, że Dusseldorf

to miasto z ok. 600 tys. mieszkańców, a więc trochę mniejsze od Krakowa. Okazuje się, że tam wprowadzenie podziemnych tuneli było jednak zasadne. Od lutego tego roku mieszkańcy Dusseldorfu mogą korzystać z nowej trasy podziemnej kolejki.

– Otrzymali na nią duże dofinansowanie od państwa i landu – mówi Stanisław Albricht, autor rozwiązań transportowych dla Krakowa (m.in. w studium zagospodarowania przestrzennego), który też był w niemieckim mieście. – W Dusseldorfie jest tramwaj, który w centrum jeździ dwoma liniami w tunelach, a w innych częściach miasta po powierzchni. Wygląda to jak metro. Nie ma żadnej różnicy, oprócz tego, że widać, iż to są tramwaje, bo mają na górze pantografy. Różnica między metrem a tramwajem zacieśnia się więc coraz bardziej – przyznaje Stanisław Albricht. Zwrócił uwagę, że w Dusseldorfie wybudowano duże stacje podziemne. Jego zdaniem nie ma

jednak potrzeby, aby tak duże musiały powstać w Krakowie.

Wiceprezydent Trzmiel, nawiązując do rozwiązań z Dusseldorfu, wspomina już nawet o zmianie w koncepcji budowy tramwaju z ul. Meissnera do Mistrzejowic. Jest w niej przewidziana budowa tunelu pod rondem Polsadu. – Być może przedłużymy ten tunel do ronda Barei. Wtedy realizowalibyśmy tę inwestycję w ramach przyszłego tramwaju podziemnego czy też premetra – informuje wiceprezydent Trzmiel.

Potrzebne kosztowne badania geologiczne i archeologiczne

Szczegóły dotyczące ostatecznej wizji dla krakowskiej komunikacji powinnyśmy poznać jednak we wrześniu. Później miasto mogłoby zlecić wykonanie studium dla podziemnych rozwiązań. Koszt ok. 8 mln zł przez urzędników i specjalistów tłumaczony jest tym, że opracowanie obejmowałoby m.in. uwarunkowania geologiczne i konserwatorskie dla tuneli i podziemnych stacji, a to się wiąże z drogiemi badaniami.

Do budowy podziemnej kolejki jeszcze jednak daleka droga. Sama realizacja inwestycji zajęłaby wiele lat. Niedawno przedstawiciele urzędu prezentowali wstępny harmonogram. Wynika z niego, że wariant budowy linii metra realizowany byłby w latach 2021–2034. W pierwszym etapie miałby powstać tunel pod centrum (od ronda Mogilskiego do ul. Królewskiej) oraz odcinek Nowa Huta – centrum. To inwestycja na lata 2021–2031. Później dobudowany zostałby odcinek od centrum do Bronowic (2031–2034).

W przypadku wariantu tramwajowego tunel pod centrum (od ronda Grzegorzecznego, później pod Ryńkiem Głównym, z wyjazdem w rejonie ul. Czarnowiejskiej) mógłby powstać w latach 2025–2034.

W Dusseldorfie budowa nowego odcinka podziemnej kolejki trwała ponad siedem lat.

©©

PRZYGARNIJ BEZDOMNEGO PSIĄKA

► **DWULETNIĄ POLA** przeżyła gehennę w podmiejskim gospodarstwie – z ciasnym drutem na szyi, przywiązana do drzwi stodoły, bez możliwości schronienia, bez wody... Wydawała na świat kolejne mioty niechcianych psów – na zarobek handlującego nimi właściciela. Mimo tych okropnych przeżyć suczka jest radosna, lgnie do ludzi. Wolontariusze szukają dla niej dobrego, ciepłego domu, w którym znajdzie miłość i szczęście. Kontakt w sprawie adopcji Poli: tel. 602-612-612. (PSZ)



KRAKÓW SPRZED LAT

► **JUBILEUSZ.** 13 maja 1964 r. zakończyły się trwające pięć dni główne obchody jubileuszu 600-lecia założenia Uniwersytetu Jagiellońskiego. W związku z jubileuszem wybudowano II kampus (obiekty m.in. przy ulicach Ingardena, Krupniczej, Mickiewicza i Oleandry), odnowiono budynki tzw. starego uniwersytetu, m.in. Collegium Maius i Collegium Novum, przygotowano wiele wydawnictw, nadano kilkadziesiąt doktoratów honorowych. Ważnym punktem obchodów były Juwenalia 600-lecia i będący ich częścią studencki korowód ulicami Krakowa. (PS)



WARTO WIEDZIEĆ I SKORZYSTAĆ

Dziś – 13 maja

- **„IRAN W KRAJU PRZYJACIÓŁ”** – otwarcie wystawy fotograficznej Władysława Grodeckiego. W programie także dyskusja panelowa; godz. 18, Dom Kultury SM Nowy Bieżanów, ul. Aleksandry 11. Wstęp wolny.
- **PROMOCJA NAJNOWSZEGO TOMU POEZJI** Joanny Rzodkiewicz, „Grymasy alter ego”; godz. 18, Klub Dziennikarzy „Pod Gruszką”, ul. Szczepańska 1. Wstęp wolny.
- **NOC MUZEÓW:** rekonstrukcja historyczna, prezentacja spadochronów Silhouette i Irvin, warsztaty dla dzieci, projekcje filmów dokumentalnych i spektakli Teatru Telewizji, zwiedzanie z przewodnikiem; w godz. 18–1, Muzeum AK, ul. Wita Stwosza 12. Wstęp wolny.
- **XIDNI MUZYKI F. MENDELSSOHA:** koncert stypendystów Fundacji Pro Musica Bona; godz. 19, Centrum Kultury Żydowskiej, ul. Meiselsa 17.
- **„WIECZÓR TRZECH KRÓLI”** Williama Szekspira – spektakl młodzieży z programu wymiany studentów Erasmus; godz. 19, Śródmiejski Ośrodek Kultury, ul. Mikołajska 2. Wstęp wolny.
- **„SAJADKA, KOMEDIA DELL'ARTE”** – spektakl Studia Dono; godz. 19, Teatr Praska 52, ul. Praska 52.
- **21. NOWOHUCKA WIOSNA MUZYCZNA:** koncert Cracow Improvisers Orchestra (dyr. Patryk Zakrocki); godz. 20, ARTzona Ośrodka Kultury Norwida, os. Górali 4. Wstęp wolny.

Jutro – 14 maja

- **PIKNIK SĄSIEDZKI** w Krakowskim Szkolnym Ośrodku Sportowym (al. Powstania Warszawskiego 6), w godz. 10–15. W programie m.in.: prezentacja projektu Superścieżki (to miejsce rekreacji, które ma powstać wzdłuż al. Powstania Warszawskiego), darmowy serwis rowerowy, pokazy tańca, zabawy dla dzieci, turniej szachowy, wystawa komiksów, parkour i capoeira.
- **ZAWODY DESKOROLKOWE „AIRLINES”**; w godz. 10–16, skatepark przy ul. Władysława Jagiełły w Nowej Hucie. Wstęp wolny.
- **„MIEJSCE DO SZEŚCIANU”** – warsztaty architektoniczne. Prowadzenie: Anna Komorowska i Michał Rokita; godz. 11, Nowohuckie Centrum Kultury, al. Jana Pawła II 232.
- **Z CYKLU „MUZEUM BEZ GRANIC”**: spacer „Śladem zwierzyńskich legend”. Prowadzenie M. Kozioł. Zbiórka: godz. 12, Dom Zwierzyński, ul. Królowej Jadwigi 41. Wstęp wolny.
- **BIESIADA AFORYSTÓW:** „Lecę Lecem” – spotkanie z Mieczysławem Kozłowskim z okazji 50 lat pracy twórczej i wspomnienie Stanisława Leca; godz. 12, Dom Kultury Podgórze, ul. Sokolska 13. Wstęp wolny.
- **„TRZY RAZY JA”** – warsztaty dla dzieci z cyklu „10 + Sztuka”. Prowadzenie Izabela Lechowicz; godz. 12, Muzeum Narodowe, al. 3 Maja 1. Wstęp wolny. (PSZ)

Właściciel tajemniczej wieży pilnie poszukiwany

O tym się mówi. Urzędnicy nie wiedzą, do kogo należy kilkumetrowa konstrukcja na osiedlu Kurdwanów. Mimo że leży na miejskiej działce, nie są w stanie określić, kiedy ją postaviono

Piotr Drabik

krakow@dziennik.krakow.pl

Pracownicy Zarządu Infrastruktury Komunalnej i Transportu zamieścili na oficjalnym miejskim portalu zaskakujące ogłoszenie. Poszukują właściciela... kilkumetrowej metalowej konstrukcji przy ul. Witośa. Choć stoi na miejskiej działce, urzędnicy nie wiedzą, kto i kiedy ją postawił. A teoretycznie może stwarzać zagrożenie dla pieszych i przejeżdżających tramwajów.

– Ta konstrukcja została postawiona najprawdopodobniej jeszcze w poprzednim systemie. Do tej pory nie mieliśmy żadnych zgłoszeń z nią związanych – podkreśla Piotr Hamarnik z ZIKiT-u.

Okoliczni mieszkańcy twierdzą, że tajemnicza wieża stoi w tym miejscu od wielu lat. Sami zachodzą w gło-



Przez lata konstrukcja nie budziła zaniepokojenia urzędników

wę, do czego może służyć. – Wydaje mi się, że kiedyś wisiała tutaj reklama pobliskiego hipermarketu – mówi

nam Zbigniew, mieszkaniec Kurdwanowa. Najbardziej zaskakujące jest to, że choć konstrukcja stoi

na miejskiej działce, to urzędnicy nie mają żadnych informacji o stalowej wieży. – W archiwach magistratu nie ma dokumentacji na jej temat – nie kryje Piotr Hamarnik

Do tej pory konstrukcja nie budziła zainteresowania urzędników. – Rozpoczęliśmy poszukiwanie właściciela wieży po informacji ze straży miejskiej – podkreśla Piotr Hamarnik z Zarządu Infrastruktury Komunalnej i Transportu.

Dodaje, że jeśli uda się odnaleźć właściciela wieży i nie przedstawi on pozwolenia na jej postawienie w tym miejscu, może zostać na niego nałożona kara.

Jednak w takiej sytuacji trudno oczekiwać, że osoba lub firma odpowiedzialna za postawienie tajemniczej konstrukcji szybko się znajdzie. ©

WOKÓŁ KRAKOWA: CO, GDZIE, KIEDY?

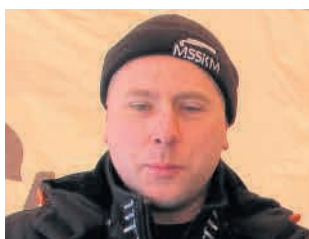
14 maja – sobota

- **WIELICZKA.** Wielicki Kiermasz Staroci; w godz. 8–15, Rynek Górny.
- **DOBZYCE.** XXIX Małopolski Festiwal Form Muzycznych i Tanecznych; w godz. 9–19, Regionalne Centrum Oświatowo-Sportowe, Szkolna 43.
- **PORĘBA.** III Półmaraton Mustanga w ośrodku „Pod Kamiennikiem”. Start o godz. 10 (biuro zawodów 7–9). Trasa biegu (21 km) prowadzi po leśnych ścieżkach, limit czasowy – 5 godzin. O godz. 10.30 – bieg dla dzieci.
- **KRZESZOWICE.** Udostępnienie zbiorów Stowarzyszenia Miłośników Ziemi Krzeszowickiej; w godz. 10–14, ul. Krakowska 30.
- **PCIM.** Festiwal „Otwarta Scena Piosenki Autorskiej”. Wystąpią: Jurij Mokriszczew, Krzysiek Banita Kargól, Włodek Mazoń; godz. 18, schronisko PTTK na Kudłaczach.
- **WIELICZKA.** Kabaret Rzykanci z nowym programem „Karuzela śmiechu”; godz. 19, Centrum Kultury i Turystyki (Rynek Górny 6). Wstęp wolny.
- **NIEPOŁOMICE.** Koncert zespołu Xposure – hard rock i ballady; godz. 21, Małopolskie Centrum Dźwięku i Stowa (ul. Zamkowa 4).

15 maja – niedziela

- **DOBZYCE.** V Regionalna Giełda Kolekcjonerów; w godz. 11–16, Regionalne Centrum Oświatowo-Sportowe (ul. Szkolna 43).
- **MYŚLENICE.** Spacer na Uklejną z okazji Świątowego Dnia Rodzin. Zbiórka: godz. 12, parking przy KS Dalin (ul. Zdrojowa). Wstęp wolny.
- **WIELICZKA.** Przegląd XXXIX Festiwalu Orkiestr Dętych „Echo Trombity”; godz. 13, Rynek Górny. Wstęp wolny.
- **GRZEGORZOWICE** (gm. Iwanowice). IV Zielonoświątkowy Jarmark Rozmaitości. W programie m.in. warsztaty, mydlarskie, wikliniarskie i ceramiczne, obserwacja nieba w obserwatorium astronomicznym; godz. 15, teren gimnazjum.
- **ZIELONKI.** Piknik z malarką Katarzyną Gawłową; godz. 15, park wiejski.
- **NIEPOŁOMICE.** Wiosenna wymiana książek; w godz. 15–18, Laboratorium Aktywności Społecznej (ul. Bocheńska 26). Wstęp wolny.
- **ZAGÓRZYCE** (gm. Michałowice). Święto Kwitnącej Jabłoni. W programie m.in. festiwal kulinarny, rękodzieło; godz. 15.30, teren przy remizie. opr. (PSZ)

ROZMOWA KRONIKI



Tomasz Kuźniak

przedstawiciel Małopolskiego Stowarzyszenia Strzelców i Kolekcjonerów Militariów, organizator wystawy broni z prywatnych kolekcji.

– Co specjalnego przygotowało stowarzyszenie dla tych, którzy dziś w nocy zajrzą do Muzeum Lotnictwa Polskiego?

– Zapraszamy do obejrzenia krótkiej i długiej broni palnej z różnych okresów. Ekspozycja będzie miała pięć działów. Zaprezentujemy broń czarnopochową, dawną broń wojenną, historyczną broń wojskową, współczesną broń bojową i broń sportową. Dla każdego znajdzie się coś ciekawego. Jednego za-

Nocne przywitanie z bronią sportową i bojową

interesuje żołnierski automat Kałasznikowa, a komuś inemu spodobają się pistolety dowolny dla zawodników. Dwa manekiny przebierzemy i wyposażymy tak, by wyglądem przypominały dynamicznego i statycznego strzelca sportowego. Każdy będzie mógł wziąć do ręki broń w wersji dekoracyjnej, która jest pozbawiona cech bojowych. Na stelażach i w gablotach pokażemy także w pełni sprawne egzemplarze. – Jeżeli komuś wystawa spodoba się tak bardzo, że będzie chciał przetestować załadowaną broń na strzelnicy...

– Takie osoby zapraszamy na otwarte zawody strzeleckie, które są organizowane przez nasze stowarzyszenie. Staraliśmy się, by na strzelnicy było ciekawie. W marcu konkurencję nawiązywały do serialu „Stawka większa niż życie”, a uczestnicy strzelali z walthera P-1, po-

wojennej wersji pistoletu P-38 Hansa Klossa. Zachęcam do zagłębienia na naszą stronę WWW i profil w serwisie Facebook. Tam publikujemy informacje o planowanych wydarzeniach. Na naszych zawodach nie są wymagane żadne uprawniające sportowe. Nie tylko osoby, które wyczynowo uprawiają strzelectwo, powinny mieć szansę zapoznania się z bronią na otwartej imprezie lub w klubie.

– Czy chcecie też czegoś w rodzaju amerykańskiej 2. poprawki, która w Konstytucji USA gwarantuje niemal każdemu obywatelowi możliwość uzbrojenia się?

– Organizacje strzelców nie postulują powszechnego dostępu do broni, zasady przyznawania pozwoleń na nią mają być jedynie racjonalne i bez miejsca na urzędniczą uznaniowość w podejmowaniu decyzji. Jeżeli

ktos spełnia warunki, to ma dostać pozwolenie. Jednak władza w Polsce wciąż stawia opór. Nie lubi mieć naprzeciw siebie uzbrojonych obywateli, boi się ich. Politycy głównego nurtu wciąż kontynuują komunistyczne tradycje i odmawiają Polakom racjonalnego prawa do posiadania broni. Mniejsze partie spoza establishmentu i środowiska strzeleckie próbują to zmienić. Jest więc nadzieja, że nowe inicjatywy doprowadzą do zmian prawa. W czasie wystawy będziemy zbierać podpisy pod obywatelskim projektem ustawy o broni i amunicji. Zakłada on stworzenie kilku kategorii pozwoleń. Najszerzej byłaby dostępna obywatelska karta broni, która pozwalałaby dużej grupie Polaków na posiadanie kbks, pistoletu jednostrzałowego lub strzelby. ©

Rozmawiał Łukasz Grzymalski

Biegnie Cracovia Maraton: będzie trudniej poruszać się po mieście

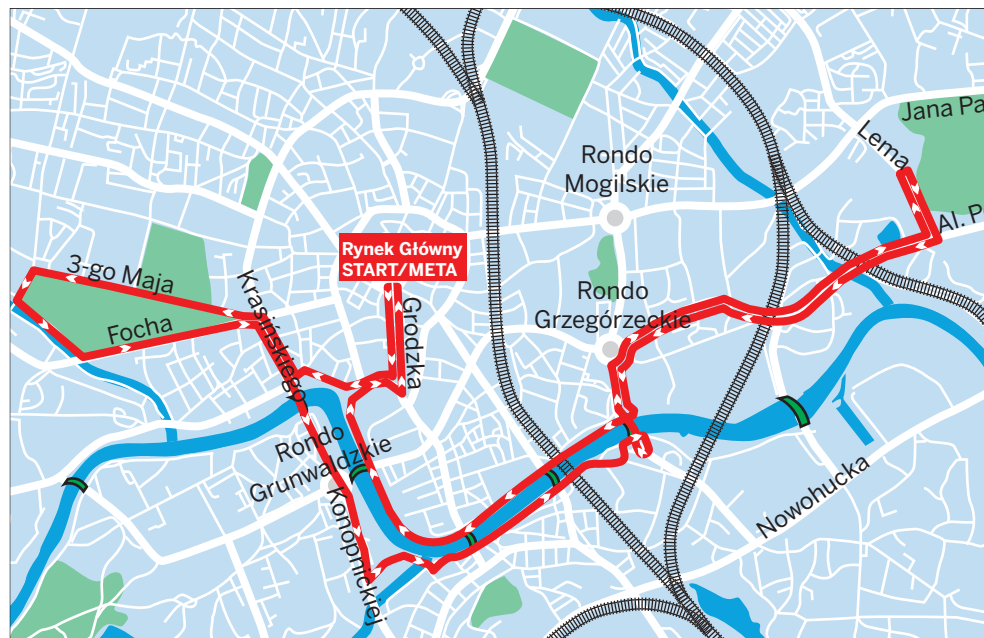
Sport. Trasa przebiega obok zabytków miasta. Największe utrudnienia czekają na mieszkańców w niedzielę

Koniec tygodnia w Krakowie będzie przebiegał pod znakiem 15. edycji PZU Cracovia Maraton. Z powodu biegu wiele ulic będzie czasowo wyłączonych z ruchu, a komunikacja pojedzie objazdami. Krakowianie muszą uzbroić się w cierpliwość.

Najłatwiej będzie się poruszać po mieście 13 maja. W piątek organizowany jest tylko bieg nocny. W związku z tym od 21 do 22.30 można spodziewać się czasowych utrudnień na trasie biegu. Biegacze wystartują z deptaka przy al. 3 Maja na wysokości stadionu Wisły Kraków i tam też będzie znajdować się meta biegu. Przebiegną przez Stare Miasto i wrócą w rejon Błoń. Z ruchu zostaną wyłączone ulice znajdujące się głównie w ścisłym centrum. Zamknięta będzie również ul. Kościuszki.

W sobotę czeka nas natomiast Mini Cracovia Maraton. Z tego powodu pomiędzy 13 a 14.30 wyłączone z ruchu dla pieszych oraz dla pojazdów będą al. Focha, ul. Królowej Jadwigi, Hofmana, Małeckiego, al. Waszyngtona, ul. Pod Kopcem, Malczewskiego, Zaścianek.

Po południu 14 maja odbędzie się Cracovia Maraton na Rolkach. Od godz. 16 do 19 aleja dla rowerzystów i pie-



Trasa (na czerwono) zaczyna się i kończy na Ryнку Głównym

szych wokół Błonia będzie więc zamknięta.

Największe utrudnienia czekają na mieszkańców w niedzielę. Maraton w tym roku odbywa się pod hasłem „Z historią w tle”, dlatego trasa zaczyna i kończy się na Ryнку Głównym, a przebiega obok najważniejszych zabytków miasta. Ulice wokół Ryńka będą wyłączone z ruchu od godziny 6 do 18, m.in. św. Tomasza, Jagielloń-

ska czy plac Szczepański. A od 7.30 do 15 w obu kierunkach będą zamknięte al. Krasieńskiego, al. Mickiewicza oraz al. Pokoju.

Zablokowane w jednym kierunku będą: al. Focha, al. 3 Maja (wyjazd ulicą Oleandry, Kadrowki, Ingardena tylko do al. Mickiewicza), plac Wszystkich Świętych, św. Idziego, Podzamcze (wyjazd z parkingu pod placem Na Groblach wygrozdzo-

nym pasem w stronę ul. Zwierzynieckiej), Powiśle, Konopnickiej, most Dębnicki (zamknięta jezdnia do centrum), Ludwinowska, Barska, Herlinga-Grudzińskiego, Kotlarska, Dekerta (zamknięta jezdnia w kierunku ronda Grzegorzecznego oraz brak możliwości wjazdu na teren Krakowskiej Akademii) i Lema (dojazd do ul. Mogiłskiej wyłącznie od strony ul. Dąbskiej).

Nie tylko kierowcy będą borykać się z trudnościami. Trasy muszą zmienić również tramwaje i autobusy. Na al. Krasieńskiego, most Dębnicki, Konopnickiej, Herlinga-Grudzińskiego, most Kotlarski oraz al. Pokoju i Lema nie będą mogły wjeżdżać autobusy. A tramwaje czeka objazd w związku z wyłączeniem ruchu na ul. Dominikańskiej, Franciszkańskiej, Zwierzynieckiej, Kościuszki oraz al. Pokoju.

Dlatego też autobusy linii 124, 424, 125, 128, 144, 152, 164, 169, 173, 179, 184, 194, 292, 304, 502, 503, 504 oraz tramwaje linii 1, 2, 6, 8, 13, 14, 18, 20, 22 będą kursować po zmienionych trasach do godziny 16.

Warto przypomnieć, że na trasie maratonu będzie obowiązywał zakaz zatrzymywania się samochodów. Z kolei ruchem pieszych na ulicach przecinających się z trasą biegu będzie kierować policja.

Zarząd Infrastruktury Komunalnej i Transportu wyznaczył wiele objazdów. Powinny je wskazywać tablice i służby. Dokładne informacje na temat zmian są dostępne pod adresem: www.cracoviamaraton.pl oraz na oficjalnej stronie miasta. ©P

Nicole Makarewicz

Folklorowe święto studentów na Rolniczym

Juwenalia

Trzydniowe święto studentów Uniwersytetu Rolniczego dobiegło końca. Tematem przewodnim tegorocznego festiwalu był folklor.

– *Mimo że nie jestem studentką Uniwersytetu Rolniczego, to już trzeci rok z rzędu przychodzę tutaj na koncerty* – mówi Edyta Pabis z Uniwersytetu Pedagogicznego.

Zabawa rozpoczęła się we wtorek od karaoke, które przyciągnęło kilkaset młodych ludzi. Środowe imprezy uświetniły pod znakiem kabaretowego humoru z udziałem m.in. Andrzeja Grabowskiego, a na ostatni dzień organizatorzy przygotowali koncerty zespołów wykonujących muzykę folk.

Grupy Ino Ros i Future Folk idealnie wkomponowały się w motyw przewodni tegorocznego Festiwalu Studentów Uniwersytetu Rolniczego. – *Jeśli uczelnia, która od samego początku propaguje kulturę ludową. Od wielu lat działają u nas m.in. folkowe grupy taneczne* – mówi Kamil Kosek, organizator juwenaliów na UR.

Juwenalia Uniwersytetu Rolniczego z roku na rok przyciągają coraz więcej osób.

©P
(KLAS)

Konkurs na rocznicę chrztu Polski

Wydarzenie

„Państwo pierwszych Piastów” – pod takim hasłem w krakowskim Muzeum Archeologicznym odbył się konkurs historyczny upamiętniający 1050. rocznicę chrztu Polski.

Wzięło w nim udział blisko 60 uczniów klas V i VI szkół podstawowych. Młodzi ludzie musieli się wykazać szeroką wiedzą o początkach państwa polskiego – od Mieszka do Bolesława Szczodrego.

Trzeba było m.in. znać legendy, ludowe podania i przekazy źródłowe, umieć wymienić plemiona polskie i ich siedziby oraz opowiedzieć o tym, jak wyglądała Polska za panowania Mieszka I, Bolesława I Chrobrego, Mieszka II Lamberta, Kazimierza I Odnowiciela i Bolesława II Szczodrego, a także orientować się w polityce wewnętrznej i zagranicznej pierwszych Piastów.



Konkursowi historycznemu patronował „Dziennik Polski”

Oczywiście, należało również wiedzieć, jakie znaczenie miał chrzest Polski dla przyszłości naszego państwa.

Uczestnicy konkursu mieli za zadanie rozwiązać czteroczęściowy test. By sobie z nim poradzić, musieli odpowiedzieć np. na pytania, jaki egzotyczny dar złożył Mieszko I cesarzowi Ottonowi III podczas spotkania

w Kwedlinburgu, kim był Bolesław Chrobry dla Bolesława Szczodrego albo jakie granice miała Polska za panowania Kazimierza Odnowiciela.

Ogłoszenie wyników i wręczenie nagród laureatom konkursu odbędzie się 17 maja o godz. 12 w Muzeum Archeologicznym przy ul. Poselskiej 3. **(PSZ)**

Materiał Informacyjny Provident Polska

006312362

Majowa kumulacja – możemy wydać nawet 2460 złotych

Według badania Barometr Providenta, od majówki do Dnia Dziecka nasz portfel może być szcuplejszy o blisko 2,5 tys. zł. Pierwsza Komunia czy Dzień Matki to tylko niektóre okazje, które mogą wpłynąć na kondycję domowego budżetu.

Maj, to w pierwszym półroczu najbardziej kosztowny miesiąc. Pierwsze wydatki ponieśliśmy już na samym początku. Według Barometru Providenta – cyklicznego badania Polaków, średnia kwota, którą zadeklarowaliśmy, że wydamy na majówkę, wyniosła 230 zł. To 40 zł więcej, niż wskazywaliśmy jeszcze rok temu.

Według wyników dotychczasowych badań, zanotowaliśmy istotne spadki kosztów związanych z codziennymi wydatkami na żywność. Polacy deklarują, że w „normalny weekend” wydają ok. 140 zł. To o 10 proc. mniej niż w 2015 r. Być może właśnie te oszczędności

wpływają na poprawę naszego nastroju, a to z kolei może przekładać się na nasze deklaracje o wyższych wydatkach w świąteczne dni – mówi Przemysław Kasza z działu badań Provident Polska.

Wydają rodzice i dzieci

A to nie koniec wydatków w maju. Na kolejne muszą przygotować się rodzice, których dzieci przystępują do Pierwszej Komunii. Zgodnie z deklaracjami respondentów zamierzają przeznaczyć na ten cel ok. 2 tys. zł. Natomiast goście, którzy będą na komunijnej uroczystości i przyjęciu przynajmniej wydadzą średnio 400 zł.

Pamiętajmy także, że w maju jest Dzień Matki, co wiąże się z kolejnym wydatkiem, na średnim poziomie ok. 70 zł. Co ciekawe, jest to jedna z pierwszych sytuacji, w której to właśnie kobiety deklarują wyższy poziom wydatków. Być może jest to związane z faktem, że bardziej doceniają rolę

matki – mówi Karolina Łuczak, Kierownik ds. Komunikacji w Provident Polska.

Chcąc zdążyć z zakupem odpowiedniego prezentu na Dzień Dziecka, zapewne jeszcze w maju poniesiemy wydatki z tym związane. Średnio jesteśmy gotowi wydać 160 zł. Najbardziej hojnie okazują się dziadkowie, którzy na podarunki dla wnuków przeznaczają prawie 200 zł.

Majowe okazje do wydatków mogą nadszarpnąć nasze portfele. Jeżeli ktoś zamierza świętować we wszystkie te dni, to w maju musi się liczyć z uszczupleniem domowego budżetu nawet o 2460 zł. Umiar i rozważa będą więc dobrym doradcą w tym pięknym, lecz jak się okazuje, kosztownym miesiącu – podsumowuje Przemysław Kasza.

Badanie „Barometr Providenta” zrealizowała PBS w dniach 8-10.04.2016 r. na ogólnopolskiej próbie n=1000 Polaków w wieku 15+.

REKLAMA

045143173

Tu przeczytasz **DZIENNIK POLSKI**

Alchemia, Estery 5

Antykwarjat Abecadło, Dietla 111/7

Antykwarjat Abecadło, Pijarska 2

Bar Gastronomiczny „Raj”, Rajska 8

Bar No7, Rynek Główny 7

Bistro „Pod 13”, Miodowa 13

Bonjour Cava, Piłsudskiego 5

Cafe & Bar Kratka, Bracka 3-5

Cafe Bar „Magia”, Plac Mariacki 3

Cafe Zakątek, Grodzka 2

Charlotte, Plac Szczepański 2

Cukiernia „Vanilla”, Brzozowa 13

Cukiernia Jagiellońska, Jagiellońska 5

Cukiernia Wadowice, Kordylewskiego

Cukiernia Wadowice, Studencka 1

Drink Bar „Vis a Vis”, Rynek Główny 29

Gospoda Koko, Gołębia 8

Indalo Cafe, Tarłowska 15

Jagienka Kuchnia Polska, Plac Matejki 3

Karmello, Floriańska 40

Kawiarnia Bunkier Cafe, Plac Szczepański 3a

Kawiarnia Europejska REMO, Rynek Główny 35

Kawiarnia Lodziarnia Andrzej Wójcik, Turniejowa 65

Kawiarnia Noworolski, Rynek Główny 1

Kawiarnia-Cukiernia „Bankowa”, Rynek Główny 47

Le Scandale, Nowy Plac 9

LOŻA Cafe, Pawia 5

Mięta Restobar, Krupnicza 19a

Miodosytia na Kazimierzu, św. Wawrzyńca 6

Nova Resto Bar, Estery 18

Nowa Prowincja, Bracka 3-5

Pierozki u Vincenta, Bożego Ciała 12

Piwiarnia „Mirian”, Bocheńska 7

Piwo Kawiarnia KORBA, Plac Matejki 6

Pizza Planet - Restauracja Catering Pizza, Radzikowskiego 69

Pizzeria Hallo Cafe, Dobrego Pasterza 95

Pizzeria Trzy Papryczki, Poselska 19

Pracownia Cukiernicza „Cichowscy”, Starowiślna 21

Pub-Restauracja-Club C.K. Browar, Podwale 6-7

Restauracja & Lounge Bar Sempre, Bracka 3-5

Restauracja „Avangarda”, Zyblikiewicza 1

Restauracja „Pod Irysami”, Kazimierza Wielkiego 8

Restauracja „Pod Słońcem”, Rynek Główny 43

Restauracja Maryla, Wieliczka, Wierzyńska 9

Restauracja Morskie Oko, Plac Szczepański 8

Szara Resto & Bar, Rynek Główny 6

Taco Mexicano, Poselska 20

Trattoria Soprano, św. Anny 7

U Jędrusia, Wielopole 22

U Pana Cogito Pensjonat i Restauracja, Bałuckiego 6

Zapraszamy lokale do współpracy.
Kontakt z **Biurem Prenumeraty**tel. 12 68 88 138
prenumerata@gk.plZatłoczona Kalwaryjska:
jak uwolnić ją od aut**Przebież miast.** Mieszkańcy mają już dość korków, ciasnoty, hałasu itp. Przedstawili urzędnikom propozycje zmian, jakie należy wprowadzić na głównej arterii Starego Podgórze**Paulina Szymczewska**
paulina.szymczewska@dziennik.krakow.pl

Wylimitowanie parkowania i uspokojenie ruchu, a nawet całkowite zamknięcie ulicy – to postulaty mieszkańców Starego Podgórze dotyczące ul. Kalwaryjskiej. – *Teraz jest tam istny horror* – skarżą się.

Ta ważna arteria Starego Podgórze jest tak zatłoczona, że niemal zupełnie nieprzejezdna. Główny problem to nadmierny ruch aut. Setki ich grzęzną w korkach, zastawiając każdy skrawek ulicy. Torowiska są notorycznie blokowane przez kierowców omijających auta stojące na jezdni. Często ludzie parkują też nieprawidłowo, zostawiając na chodnikach za mało miejsca dla pieszych. – *Po prostu jest tu za dużo aut. A większa część tego ruchu to ruch tranzytowy* – mówi Maciej Żakowski, mieszkaniec Kalwaryjskiej.

Zawłaszczanie przestrzeni przez auta nie kończy się na samej Kalwaryjskiej. Problem jest na też na bocznych uliczkach, które zmieniły się w parking. – *Dramat jest z tym! Auta parkują tak blisko budynków, że zabierają pieszym chodnik. Ludzie ostentacyjnie chodzą ulicą, bo inaczej się nie da* – opowiada mieszkaniec ul. Spiskiej.

Podgórzanie mają już tego dość i oczekują zmian. Dlatego zostało zorganizowane spotkanie „Mobilny Kraków. Jakimi środkami osiągnąć zrównoważony transport w Starym Podgórzu?”. Wzięli w nim udział m.in. przedstawiciele Zarządu Infrastruktury Komunalnej i Transportu, radni dzielnicowi



Kalwaryjską zawłaszczyły auta. Cierpią piesi i pasażerowie tramwajów

i mieszkańcy. Urzędnicy nie przyszli jednak z gotową receptą na poprawę sytuacji na ul. Kalwaryjskiej, lecz chcieli wysłuchać mieszkańców. – *Liczymy, że podgórzanie zaproponują, jakich zmian by chcieli* – wyjaśnił Łukasz Franek, wicedyrektor ZIKiT ds. transportu.

Pomysłom mieszkańcy mieli wiele. Jednym z nich był postulat uspokojenia ruchu na Kalwaryjskiej. – *Póki przejazd tranzytem przez całe Podgórze będzie łatwy, to problem nie zniknie. Trzeba utrudnić ruch, spowolnić go* – zaproponował Maciej Żakowski. Na to wicedyrektor ZIKiT przypomniał, że Kalwa-

ryjska jest przystosowana do tego, by zamontować tam separatory tramwajowe – to spowodowałoby zwężenie pasa dla aut, a tym samym wymusiłoby spowolnienie ruchu.

Część mieszkańców proponowała znacznie bardziej radykalne rozwiązanie: zamknięcie ul. Kalwaryjskiej dla ruchu tranzytowego. Mogłoby tam wjeżdżać tylko mieszkańcy, auta dowożące towary do sklepów, komunikacja miejska i rowerzyści. Zwolennicy tego rozwiązania przywoływali przykład ulicy Grodzkiej, gdzie dominuje ruch pieszy. – *Zamknięcie Kalwaryjskiej nie wydaje się dobrym roz-*

wiązaniem. Lepszy będzie kompromis – stwierdził Jacek Bednarz, przewodniczący Rady Dzielnic XIII Podgórze.

Takim kompromisem byłoby ograniczenie parkowania na głównej arterii Starego Podgórze. Dzięki temu upłynąłby się ruch, a tramwaje wreszcie mogłyby swobodnie przejechać. – *Priorytetem powinno być usunięcie parkowania z chodników* – zauważył jeden z mieszkańców. – *Trzeba całkowicie zakazać parkowania na Kalwaryjskiej* – postulował inny.

Urzędnicy przyznali, że jest to możliwe do wprowadzenia, bo dobiega końca budowa parkingu przy Koronie. Ma zostać otwarty w lipcu i pomieści blisko 200 aut. – *Dotąd wszelkie zmiany na Kalwaryjskiej były trudne, bo nie mieliśmy alternatywy. Teraz tą alternatywą jest parking* – podkreślił Piotr Kącki, prezes spółki Miejska Infrastruktura (odpowiedzialnej za parkingi).

Ostatecznie ze spotkania z mieszkańcami urzędnicy wyszli z dwiema propozycjami poprawy sytuacji na ul. Kalwaryjskiej. Pierwsza to zamknięcie drogi dla ruchu tranzytowego, a druga – wylimitowanie parkowania (a potem obserwowanie, czy to usprawni przejazd tramwajów, spowoduje zwiększenie ruchu pieszych itp.).

– *Teraz, na podstawie sugestii podgórzan, przygotowujemy projekty zmian na Kalwaryjskiej, a następnie przedstawimy je mieszkańcom do akceptacji* – zapowiada Michał Pyclik z ZIKiT. – *Chcielibyśmy te zmiany wprowadzić w życie w ciągu pięciu miesięcy* – dodaje. ©

WZGÓRZA KRZESŁAWICKIE

Deskorolkowe szaleństwo „Airlines 2016”

Tor deskorolkowy przy ul. Jagiellońskiej na os. Na Stoku w sobotę (14 maja) zamieni się w miejsce niezwyklej rywalizacji. Niedawno został rozbudowany i jest świetnym miejscem na zawody w skateboardingu. Już po raz szósty zawody „Airlines” organizuje Młodzieżowy Dom Kultury Fort 49 „Krzesławice” i Stowarzyszenie Cool Team. W zawodach może wziąć udział młodzież doświadczona w skateboardingu, ale i początkująca. Podczas imprezy odbędzie się także konkurs Best Trick na najlepszy

manewr, na wybranej przeszkodzie. Deskorolkarze dbają, by co roku pojawiały się nowe. Na najlepszych uczestników czekają nagrody. Impreza rozpocznie się o godz. 10. Najpierw zawodnicy przejdą trening. O godz. 11 uczestnicy wykonają przed sędziami przejazdy eliminacyjne, a potem rozpoczną się zmagania główne. Zawody potrwać do ok. godz. 16. – *Co roku uczestników przybywa, a zainteresowanie zawodami rośnie* – mówi Ewa Baranik z MDK Fort 49 „Krzesławice”. – *W tym roku będziemy gościć deskorolkarzy nawet z Warszawy* – dodaje. ©

Marzena Rogozik

KOMUNIKAT PYŁKOWY – KRAKÓW

Co uczula	stężenie	prognoza
Brzoza <i>Betula</i>	🟡	↓
Dąb <i>Quercus</i>	🟡	—
Buk <i>Fagus</i>	🟢	—
Trawy <i>Poaceae</i>	🟢	↑
Sosna <i>Pinus</i>	🟢	↑
<i>Cladosporium</i>	🟢	↑
<i>Alternaria</i>	🟢	↑

stężenie	LEGENDA	prognoza
🟢 niskie		↑ wzrost
🟡 średnie		↓ spadek
🟠 wysokie		— bez zmian
🔴 bardzo wysokie		

Stężenie pyłku brzozy i dębu jest średnie, a pyłku traw i buka – niskie. W powietrzu pojawiły się pierwsze ziarna pyłku drzew iglastych. Prognozowany jest spadek stężenia pyłku brzozy, wzrost stężenia pyłku traw oraz pojawienie się pyłku: szczawiu, babki i pokrzywy. Stężenie zarodników grzybów *Cladosporium* i *Alternaria* jest niskie. Uczuleni na alergeny pyłku drzew powinni unikać spożywania surowych jabłek, brzoskwiń, selera i marchwi, jeśli obserwowali po nich u siebie pieczenie warg, języka, gardła, obrzęk. ©

(MM) Komunikat przygotowała Krakowska Stacja Monitoringu Aerobiologicznego przy Zakładzie Alergologii i Srodowiskowej CMUJ.

Powinniśmy kontynuować budowę Wielkiego Krakowa

Opinie. Czy Kraków zyska na powiększeniu? A może lepiej utworzyć związek z sąsiednimi gminami? Prezentujemy głos w dyskusji

Na początek kilka ważnych faktów. 12 listopada 2015 r. roku prezydent Andrzej Duda podpisał Ustawę o związkach metropolitalnych. Jest ona efektem toczonej od 20 lat dyskusji nad rozwiązaniami dla obszarów metropolitalnych. Kraków od początku zabiegał wraz z wieloma innymi miastami o taką ustawę. Już w 1993 r. ówczesna Rada Miasta Krakowa przyjęła uchwałę w sprawie utworzenia Krakowskiego Zespołu Metropolitalnego.

W 2007 r. powstała wspólna deklaracja wójtów gmin, burmistrzów miast i prezydenta Krakowa mówiąca o utworzeniu Rady Krakowskiego Obszaru Metropolitalnego. Rok później (2008) ówczesna Rada Miasta Krakowa podjęła rezolucję w sprawie powołania Krakowskiego Obszaru Metropolitalnego i poparcia dla ustawy o rozwoju miast. Kiedy w 2010 r. podjęto prace nad ustawą metropolitalną, Kraków był jednym z wielu miast angażujących się w działania legislacyjne. Teraz, kiedy ustawa została uchwalona i podpisana przez prezydenta RP – można przystąpić do jej wdrażania.

Od lat mówi się o potrzebie budowy wielkiego Krakowa. Od lat też podejmowane są działania, aby ten cel zrealizować. Pierwszy podjął je już na początku XX wieku Juliusz Leo. Przez lata Kraków wielokrotnie się powiększał, wchłaniając sąsiednie wsie i osiedla. Teraz pojawiła się realna możliwość powstania związku metropolitalnego, który może zająć się wspólnymi sprawami, w tym tak ważnymi działaniami antysmogowymi na obszarze całego podkrakowskiego „obwarzanka”. Po raz pierwszy działania metropolitalne mogą przynieść też dodatkowe środki do realizacji tych właśnie celów. Dlatego należy dołożyć wszelkich starań, aby tę szansę jak najlepiej wykorzystać.

Duże ośrodki miejskie w Polsce i na całym świecie rozwijają się w podobny sposób. W pierwszej kolejności rozwija się główne miasto, a w następstwie również miejscowości wokół niego. Taka sytuacja daje wiele możliwości, ale też w sposób naturalny wiąże się z wieloma problemami, jak i stawia nowe zadania. Jednym z nich jest np. wspólny transport publiczny, uzgodnienie planowania przestrzennego,



Krakowski Związek Metropolitalny obejmowałby Kraków i ościennie gminy

a w niektórych wypadkach wspólna infrastruktura.

Podobnie jest w Krakowie i w aglomeracji krakowskiej. Często jest tak, że ludzie mieszkają wokół Krakowa, ale pracują i prowadzą aktywność w samym Krakowie, tu ich dzieci uczęszczają do szkół, tu korzystają z komunikacji, oferty kulturalnej czy biznesowej miasta oraz administracji. W efekcie codziennie ponad 130 tys. samochodów wjeżdża i wyjeżdża z Krakowa, w efekcie do dzieci spoza Krakowa dopłacamy z budżetu Krakowa prawie 100 mln zł. Przez lata próbowaliśmy to uporządkować – mieliśmy Krakowski Obszar Funkcjonalny, Związek Metropolitalny, a obecnie mamy Stowarzyszenie Metropolia Krakowska.

Historyczny rozwój Krakowa

Przez lata Kraków rozwijał się, wchłaniając sąsiednie wsie, osiedla czy nawet miasta jak Podgórze. Obecnie już mało się mówi o takim rozwoju, ale nadal w sposób mniej formalny on postępuje. Proponuję spojrzeć na proces przyłączania ościennych gmin od strony korzyści, jakie płyną dla danej gminy w przypadku przyłączenia. Jednym z głównych atutów jest bonus finansowy w postaci dodatkowych 5 proc. PIT w ciągu pięciu lat po przyłączeniu. Przekładając ten przykład na nasze podwórko, oznacza to (w przypadku ewentualnego łączenia Krakowa i którejś sąsiedniej gminy) ponad 120 mln zł rocz-

nie, co daje ponad 0,6 mld zł w ogóle dodatkowych środków dla tak połączonych gmin w ciągu pięciu lat. Oczywiście należy pamiętać, że mieszkańcy gminy, która miałaby być ewentualnie przyłączona, muszą wyrazić na taki proces zgodę.

Kraków jest co prawda jednym z większych powierzchniowo miast Polski (mamy powierzchnię 326,8 km kw. Warszawa – 517,2 km kw., Gdańsk – 262 km kw., Wrocław 293 – km kw.), ale biorąc pod uwagę zagęszczenie ludności na km kw., Kraków jest miastem średnio zagęszczonym. Trochę inaczej jest w dużych miastach europejskich (Monachium 310 km kw., Mediolan 183 km kw., Barcelona 100 km kw.). Ważne jest, aby miasta nie rozlewały się terytorialnie. Jest to niekorzystne zjawisko ze względu na zbyt duże koszty związane z rozległą infrastrukturą i trudne do zrealizowania obowiązki wobec mieszkańców miasta.

Oczywiście możliwe są starania Krakowa o zwiększenie powierzchni. Mimo że na obecną chwilę takie rozwiązanie może wydawać się korzystne, to w dłuższej perspektywie nie będzie ono optymalne. Warto podkreślić, że obecnie podkrakowskie gminy tzw. obwarzanka są dobrze zorganizowane, mają dobrą infrastrukturę i duże możliwości rozwojowe. Dlatego forsowanie rozwoju aglomeracji poprzez powiększenie ich kosztem powierzchni miasta wydaje się, patrząc na to zjawisko z perspektywy przyszłych

pokoleń, niekorzystne dla żadnej ze stron. Jednocześnie analizując prognozy demograficzne, widzimy, że w przyległych gminach będzie następował szybszy przyrost demograficzny niż w samym mieście Krakowie. Naturalną konsekwencją takiej sytuacji będzie korzystanie większej liczby osób spoza miasta z szeroko pojętej oferty Krakowa. Dlatego samorząd Krakowa stara się wprowadzić „programy lojalnościowe” zachęcające do płacenia podatków w Krakowie. Przykładem takiego programu jest Krakowska Karta Mieszkańca.

Najbardziej opłacalnym rozwiązaniem prowadzącym do budowy Wielkiego Krakowa może stać się obecnie wykorzystanie ustawy o związkach metropolitalnych, czyli powołanie przez Kraków i samorządy ościennych gmin Krakowskiego Związku Metropolitalnego. Ustawa jasno określa konieczne, realizowane przez ten związek funkcje, takie jak transport publiczny, planowanie przestrzenne, rozwój i promocję. W przypadku Krakowskiego Związku Metropolitalnego kluczową i konieczną wspólną funkcją są tak ważne działania antysmogowe: plan wymiany nieekologicznych węglowych palenisk na paleniska ekologiczne i plan osłony dla osób z niskimi dochodami

Korzyści dla samorządów i dla mieszkańców

Taki związek finansuje swoje działania ze składki w wysokości 4 proc. PIT, ale i dostaje dodat-

kowy bonus w postaci środków w wysokości 5 proc. PIT. Składka obowiązkowa (4 proc.) oznacza dla Krakowa wydatek obowiązkowy w wysokości około 100 mln zł, podczas gdy np. roczna dopłata do transportu publicznego to około 200 mln zł, a bonus oznacza dodatkowo ponad 120 mln zł. Mówiąc prostym językiem – dzięki Krakowskiemu Związkowi Metropolitalnemu będą dodatkowe środki, w sumie w wysokości ponad 230 mln zł na potrzeby związku, bez obciążania członków związku. To dodatkowe ponad 230 mln zł na rozwój, transport publiczny, wspólną promocję, wreszcie na wspólne działania antysmogowe. Są także inne korzyści dla samorządów będących członkami takiego związku. Nie tracąc swojej pozycji, mogą one wiele funkcji wypełniać sprawniej, taniej i efektywniej niż do tej pory. Zostaną usprawnione działania w zakresie promocji, a także infrastruktury czy planowania przestrzennego. Innym obszarem wspólnych działań byłby transport publiczny. W efekcie powinien stać się on tańszy, bardziej zintegrowany, z ujednoczonymi standardami i zasadami obsługi.

Dzięki Krakowskiemu Związkowi Metropolitalnemu będą dodatkowe środki, w sumie w wysokości ponad 230 mln zł

Działania metropolitalne w Polsce i w Europie

Korzyści płynące z tworzenia związków metropolitalnych powodują, że wiele samorządów bardzo aktywnie działa w sprawie powołania takich instytucji. Tak jest na Śląsku, gdzie prace są bardzo zaawansowane. Tak jest również w Trójmieście, gdzie wiele spraw jest finalizowanych, tak jest w Poznaniu czy we Wrocławiu. Także mniejsze ośrodki walczą o status związku metropolitalnego, np. wokół Bydgoszczy, Szczecina czy Rzeszowa. Jeżeli tam proces ten jest opłacalny i atrakcyjny społecznie i ekonomicznie, to będzie taki także w przypadku Krakowskiego Związku Metropolitalnego. Tak też jest w wielu miastach europejskich. Najlepszym przy-

kładem jest Lyon. Wielki Lyon to 59 gmin, wspólna organizacja wielu działań i duża atrakcyjność dla mieszkańców.

Oczywiście pojawiają się też problemy, wątpliwości, a także ryzyka związane z tworzeniem związków. Nie dookreślono zasad zarządzania takim związkiem, brakuje dokumentów wykonawczych, niejasne jest też stanowisko obecnych władz państwowych w stosunku do takich działań. Dlatego potencjalne ryzyka należy dokładnie przeanalizować, rozpoznać i w miarę możliwości im przeciwdziałać lub je eliminować.

Stawiam więc tezę, że Kraków powinien w 2016 r. sprawę Krakowskiego Związku Metropolitalnego rozpoznać, podjąć kierunkową decyzję polityczną oraz wstępnie zapoznać z tym projektem samorządu tzw. obwarzanka, a także przygotować stosowne porozumienie. W 2018 r. mógłby zostać ostatecznie powołany do życia Krakowski Związek Metropolitalny. Byłby to też początek pozytywnych efektów i korzyści płynących z funkcjonowania takiego związku. To cel na miarę tego, co na początku XX wieku zrealizował Juliusz Leo. Powołał on do życia Wielki Kraków, z Podgórzem, okolicznymi wsiami, i dał im tym samym możliwość rozwoju. Współczesny Kraków także potrzebuje takiego pozytywnego impulsu.

Tak jak na początku XX wieku nasi przodkowie stanęli na wysokości zadania i dali następnym pokoleniom perspektywę pozytywnego rozwoju na kolejne 100 lat, tak my – współcześni – chcemy dać perspektywę dobrego rozwoju dla przyszłych pokoleń. Uważam, że powinniśmy podjąć to wyzwanie i kontynuować budowę Wielkiego Krakowa. ©

Bogusław Koźmider
Przewodniczący Rady Miasta Krakowa

REKLAMA 006319165

ORTODONCJA

dzieci i młodzież:
do 8 lat - wizyty gratis
8 - 16 lat - rabat 50%

AstraDent
Informacja i umawianie wizyt
tel./sms **662-078-800**
(w godz. 9-20)



WASZA REDAKCJA

telefon 12-61-99-243

e-mail: krakowski@dziennik.krakow.pl

JUTRO U NAS TYGODNIK POWIATU KRAKOWSKIEGO

Zielonki, Zabierzów. Rozwijające się gminy nie chcą być zapomnianym przedmieściem Krakowa
Kaszów. Mieszkańcy, nie tylko wioski, ale całej gminy Liszki, oddawali krew z myślą o chorym Alanie

Planują dokończyć plan

Krzeszowice. Za kilka dni radni gminy zajmą się analizą planu zagospodarowania dla miasta. Być może uwzględnią część uwag złożonych przez mieszkańców w poprzedniej kadencji

Barbara Cirynt

barbara.cirynt@dziennik.krakow.pl

Projekt planu Krzeszowice był wykładany kilka razy. Teraz trafi pod obrady radnych. – *Jest taka wola z naszej strony, żeby spróbować rozpatrzyć jeszcze część nieuwzględnionych dotąd uwag* – mówi burmistrz Wacław Gregorczyk. Zaznacza, że potem będzie kolejne wyłożenie, ale nie całego dokumentu, tylko części, która się zmieniła.

Mieszkańcy Krzeszowice od lat czekają na plan. Jego procedowanie w poprzedniej kadencji budziło wiele kontrowersji, po kolejnych wyłożeniach pojawiało się coraz więcej uwag i zastrzeżeń, zarówno do planistów jak i urzędników. Tymczasem inwestycje w mieście są realizowane na podstawie wydawanych warunków zabudowy. Powstające w ten sposób zabudowania burzą czasem ład w przestrzeni publicznej, ale bez planu zagospodarowania decydem trudno odmówić pozwolenia na zabudowę.



Mieszkańcy Krzeszowice na debatach składali setki uwag do planu

– *Uchwalenie planu dla miasta jest sprawą najpilniejszą. W wioskach można się jeszcze opierać na istniejących planach, chociaż te dokumenty są w trakcie przygotowywania. Dla wielu miejscowości były pierwsze wyłożenia* – mówi Adam Godyń, przewodniczący Rady Miejskiej w Krzeszowicach.

Dodatkowym problemem do rozwiązania jest też uchwa-

lony pod koniec ubiegłej kadencji plan dla trzech sołectw: Dubia, Dębniaka i Siedlca. Ten plan wojewoda zaskarżył, a Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w części go unieważnił.

– *Sprawa dotyczy uzgodnienia z Regionalnym Dyrektorem Ochrony Środowiska. Po przygotowaniu tego dokumentu przez planistów był on uzgadniany ze wszystkimi instytucja-*

mi, także z RDOŚ. Jednak wojewoda wskazał, że po rozpatrzeniu uwag mieszkańców i pewnych wprowadzonych zmianach, burmistrz miał obowiązek wystąpić o ponowne uzgodnienie ostatecznego projektu planu zagospodarowania z Regionalnym Dyrektorem Ochrony Środowiska – mówi Godyń.

Nowe uzgodnienia mają dotyczyć części terenów objętych planem dla Dębniaka, Dubia i Siedlca, związanych z obszarami otuliny i parku krajobrazowego Dolinki Krakowskie oraz otuliny Tenczyńskiego Parku Krajobrazowego. W ocenie Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego pominięcie ponownego uzgodnienia po wprowadzeniu zmian stanowiło istotne naruszenie trybu sporządzania planu miejscowego, co skutkuje stwierdzeniem nieważności uchwały w tej części, w jakiej zmiany nie zostały uzgodnione z RDOŚ. Gmina Krzeszowice zgodziła się z opinią i zobowiązała się do dopełnienia uzgodnień. ©

Kontrowersje wokół budżetu obywatelskiego

Skawina

Rada Miejska dyskutowała na temat podziału pieniędzy z budżetu obywatelskiego na przyszły rok.

– *Komisja bardzo wnikliwie go analizowała, rozważała różne uwagi, na przykład o daniu do dyspozycji każdego mieszkańca tylko jednego punktu. Uznaliśmy, że należy zachować system trzystopniowej punktacji, co daje szansę na różne działania małym miejscowościom* – przekonywała Ewa Masłowska z zespołu ds budżetu obywatelskiego. Podaje przykład małych wiosek – Facimiecha i Pozowice. Obie uzyskały wysoką lokatę, gdyż mieszkańcy wzajemnie głosowali na projekty sąsiadów.

Na tegoroczne zadania, mieszkańcy oddawali głosy na trzy projekty: po 1, 2, 3 punkty. Mieli do wyboru 27 propozycji, z których pięć uzyskało dofinansowanie: urządzenie skweru w Radziszowie, budowa placu rekreacyjnego w Woli Radziszowskiej, a w mieście: rewitalizacja Parku Jana Pawła II, modernizacja pracowni komputerowej w Szkole Podstawowej nr 2, powiększenie terenu sportowego przy SP nr 1. Pozostałe pieniądze z przetargów przyznano Krzęcinowi, który znalazł się na 6. miejscu. Maksymalnie można było się starać o 100 tys. zł. Były propozycje, by na 2017 r. zmniejszyć tę kwotę i budżetem objąć więcej zadań. Zdaniem Anny Wąsowicz dobrym rozwiązaniem byłoby przyznawanie sumy z przeliczenia

na jednego mieszkańca. Uważa, że małe kwoty nie wystarczą na większe przedsięwzięcia i są łatwiejsze do pozyskania np. z różnych konkursów.

Antoni Sapała uznał, że sprawiedliwe byłoby oddawanie jednego głosu na jeden projekt.

Na zadania z budżetu obywatelskiego w br. przeznaczono 500 tys. zł. Tyle samo zaplanowano na 2017 r. – *To stanowczo za mało na tak ogromne zaangażowanie ludzi* – Stanisław Pac zapowiedział zgłoszenie poprawki o zwiększeniu tej kwoty do dwóch, a nawet 2,5 mln zł.

Ideą budżetu obywatelskiego jest to, by każdy mógł zgłosić swoją propozycję

Ewa Masłowska
zespół ds. budżetu obywatelskiego

Grzegorz Klimas uważa za konieczny zapis o ogólnodostępności obiektów. – *Nie powinny to być zadania dla placówek oświatowych, bo na nie wydajemy sporo pieniędzy. Chodzi o to, by nie ograniczały dostępności ludziom. Co z pracowni komputerowej, skoro jest czynna tylko w godzinach funkcjonowania szkoły?* – pytał radny.

Samorządowcy do dzisiaj mają czas na złożenie poprawek, nad którymi będą głosować na sesji 25 maja. ©

Ewa Tyrpa

Ze spiworem do biblioteki, czyli książkowa noc

Przybystawice

Najmłodszy czytelnicy biblioteki w Przybystawicach, ale i ci nieco starsi mieli okazję sprawdzić, co nocą dzieje się w książnicy. A było wiele atrakcji, zajęcia plastyczne, muzyczne, ćwiczenia, no i czytanie bajek, opowieści, a nawet strasznych historii.

– *Atrakcje te zostały zorganizowane w ramach tygodnia bibliotek. Nasza placówka w Przybystawicach jest niewielka i tego typu zajęć do tej pory nie organizowała. Tym razem podjęła się zadania, co spodobało się najmłodszym uczestnikom* – mówi Mariusz Zieliński, dyrektor Biblioteki Publicznej w Zielonkach, która ma filię w Przybystawicach.

Na spędzenie nocy w bibliotece zdecydowała się spora grupa dzieci – od sześciolatków po nastolatki. Wszystko zaczęło się od zabaw integra-



Dzieci z Przybystawic miały okazję spędzić noc w bibliotece, atrakcji nie brakowało

cyjnych. Na warsztatach plastycznych młodzież wykonała szklane lampiony zdobione techniką decoupage. Podczas zajęć muzycznych był czas na karaoke, a potem na wieczorne ćwiczenia ruchowe.

Na kolację dzieci zjadły naleśniki i ciasto czekoladowe.

Przed północą podłogę czytelnicy wypełnili spiwory. Wtedy był czas na czytanie ciekawych i strasznych historii. Ostatecznie nie okazały się tak strasz-

ne, bo godzinę później wszyscy spali. Wypoczęci wstali o godz. 7 rano, żeby w bibliotece zjeść jeszcze śniadanie i w dobrych nastrojach wrócić do domów. ©

(BCA)

Atrakcje turystyczne będą odnowione

Liszki

Wczoraj Rada Gminy uchwaliła przystąpienie do opracowania Gminnego Programu Rewitalizacji.

– *Będą konsultacje społeczne i po nich wyznaczymy obszary, które powinny być objęte programem przez najbliższe dziesięć lat* – zapowiada Paweł Miś, wójt gminy. Radni, sołtysi i urzędnicy już są wprowadzani w tę tematykę, gdyż pod koniec

kwietnia uczestniczyli w spotkaniu dotyczącym m.in. kryteriów wyznaczania obszarów do rewitalizacji. Już wiadomo, że wielu opowiada się za odnowieniem miejsc turystyczno-rekreacyjnych.

– *Chcemy, by stanowiły wizytówkę gminy i były magnesem przyciągającym turystów* – dodaje wójt. Takim miejscem może być Dolina Mnikowska, stanowiąca część Szlaku Papięskiego. ©

(EKT)



WASZA REDAKCJA

telefon 12-61-99-248
e-mail: wielicki@dziennik.krakow.pl

JUTRO U NAS TYGODNIK WIELICKI

Komunikacja. Plan transportowy Wieliczki na najbliższe pięć lat budzi dużo emocji. Mieszkańcy nie chcą ograniczania MPK



WASZA REDAKCJA

telefon 503-078-361
e-mail: myslenice@dziennik.krakow.pl

JUTRO U NAS TYGODNIK MYŚLENICKI

Inicjatywy. Młode mamy chcą się spotykać we własnym gronie. Naprzeciw ich potrzebom wychodzą kluby mam

Parkowanie za darmo?

Wieliczka. Pobieranie opłat postojowych w soboty jest bezprawne – alarmują przedsiębiorcy. Urzednicy obiecują „analizę sprawy”

Jolanta Biatek

wielicki@dziennik.krakow.pl

Batalię o „soboty wolne od opłat” rozpoczęła Wielicka Izba Gospodarcza, do której należy ok. 60 przedsiębiorców. Wniosek o niezwłoczne skorygowanie uchwały Rady Miejskiej z marca 2008, wprowadzającej w Wieliczce Strefę Płatnego Parkowania w dni powszednie oraz w soboty, trafił do wielickiego magistratu w ubiegłym tygodniu.

– *Pobieranie opłat w soboty, a więc dzień wolny od pracy, jest niezgodne z prawem, takich praktyk zakazuje ustawa. Potwierdza to wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z 15 czerwca 2011 roku – mówi Bogdan Śmigielski, z zarządu Wielickiej Izby Gospodarczej. Zwraca też uwagę, że w regulaminie wielickiej SPP znalazły się obok siebie dwa wykluczające się zapisy. Bo regulamin mówi o pobieraniu opłat w soboty w godz. 8-14, a kolejne zdanie brzmi „Opłat nie pobiera się w dni ustawowo wolne od pracy”.*

Decyzja NSA z czerwca 2011 roku dotyczyła Augustowa. Był to pierwszy wyrok, który zapadł w sporze o to, czy gmina może wprowadzać opłaty za postój w SPP w soboty. W uzasadnieniu werdyktu napisano m.in., że takie strefy mogą funkcjonować tylko w dni robocze, a sobota nim nie jest. W kolejnych latach podobne wyroki zapadały dla spraw dotyczących SPP m.in. w Kępie i Poznaniu.



Wielicka SPP działa też w soboty. NSA twierdzi, że to wbrew prawu

Wielicy przedsiębiorcy twierdzą, że sobotnie opłaty za postój odbijają się niekorzystnie na lokalnym handlu. – *Ludzie rezygnują z zakupów w Wieliczce, bo nie dość, że nie ma tu gdzie zaparkować auta, to jeszcze trzeba płacić za postój. Wolą jeździć na zakupy do Krakowa, a dodatkowo argumentem jest dla nich to, że w soboty nie ma tam opłat parkingowych – mówi Piotr Czajczyk, prezes WIG.*

W najbliższym czasie stowarzyszenie przedsiębiorców skieruje do urzędu jeszcze jedno pismo – wniosek o wprowadzenie w SPP darmowego postoju przez pierwsze 30 minut. – *Jeśli mieszkańcy nie będą mieli możliwości bezpłatnego zaparkowania*

– *choć na krótki czas – w centrum miasta, lokalny biznes upadnie – stwierdza Elżbieta Piasecka, wiceprezes Izby.*

Co na to władze Wieliczki? Piotr Ptak, pełnomocnik burmistrza Wieliczki ds. komunalnych, który odpowiada m.in. za SPP, przez ostatnie dwa dni nie odbierał telefonu, nie odpowiedział też na SMS. – *Do mnie wniosek od przedsiębiorców nie trafił, ale w najbliższym czasie zapoznam się z nim i przeanalizujemy sprawę – zapewnił natomiast Adam Panuś, sekretarz gminy Wieliczka. Dodał też, że w 2008 wielicką uchwałę o SPP sprawdzali prawnicy wojewody i nie dopatrzyli się w niej żadnych uchybień. ©*

Odnowiona Kalwaria Tokarska zaprasza

Tokarnia

Unikalna, nie tylko w skali powiatu Kalwaria Tokarska zyskała nowe, odnowione oblicze. Stacje Drogi Krzyżowej oraz pozostałe rzeźby autorstwa miejscowego rzeźbiarza ludowego Józefa Wrony, które zostały poddane renowacji, wkrótce zostaną poświęcone.

Katarzyna Hołuj

myslenice@dziennik.krakow.pl

Poświęcenie Kalwarii odbędzie się 5 czerwca, podczas wejścia na Urbaną Górę w ramach akcji „Odkryj Beskid Wyspowy”.

Płaskorzeźby przedstawiające poszczególne stacje Drogi Krzyżowej do tej pory umieszczone były m.in. na pniach drzew. Teraz każda stacja ma swoje miejsce na oddzielnym, drewnianym krzyżu z daszkiem, który zabezpiecza płaskorzeźbę. Zmianą jest też to, że stacje zaczynają się już u podnóża góry, a nie, jak wcześniej, mniej więcej w jej połowie.

Każdy krzyż został osadzony w betonie. Jak podkreśla ks. Robert Pietrzyk, proboszcz parafii Matki Bożej Śnieżnej w Tokarni, właściciele pól na Urbaniej Górze okazali się bardzo wspaniałomyślni nie tylko dlatego, że zgodzili się na zabetonowanie krzyży w ich ziemi, ale też dlatego, że pomagali koszując i karczując.



Kalwarię Tokarską odwiedził także Mieczysław Szczepniak

Kalwaria to także duże, nieraz naturalnej wielkości rzeźby. Figurę papieża Polaka św. Jana Pawła II osłaniał do tej pory... talerz anteny satelitarnej (ze względu na koszty, z którymi musiał się liczyć autor, bo finansował wszystko sam). Teraz papieża osłania daszek imitujący kopułę Bazyliki św. Piotra. Nowy „dach” zyskał też m.in. św. Józef.

Prace nad restauracją figur trwają. Teraz dwiema zajmują się sam autor. Są to figury Jezusa i św. Piotra. Po renowacji wrócą na łódź zacumowaną na środku stawu.

Zdecydowana większość prac została wykonana zimą w warsztacie stolarskim braci Stanisława i Kazimierza Nawarów. Jak tłumaczy proboszcz, teraz, kiedy jest ciepło, będzie się można zająć ostatnim już etapem, czyli impregnacją dużych rzeźb, których nie demontowano i nie zwożono na dół.

Koszty całej renowacji są finansowane z dochodu, jaki przyniósł koncert zorganizowany przez proboszcza, podczas ubiegłorocznego odpustu w parafii. Jego gwiazdą była wokalistka Varius Manx, a zebrano ponad 40 tys. zł.

Kalwaria w plenerze, na Urbaniej Górze, ma już ponad 30 lat i od lat przyciąga do Tokarni turystów. Ostatnio odwiedził ją piosenkarz Mieczysław Szczepniak. – *Był zdumiony tym, że to wszystko to dzieło jednego człowieka – mówi proboszcz. O tym, że Kalwaria zrobiła na artyście duże wrażenie świadczy skierowany do jej autora wpis w księdze pamiątkowej: „Ze wzruszeniem podziwiam Pańską wyobraźnię, wrażliwość, talent, który podarował Pan wszystkim, którzy chodzą teraz pańskimi ścieżkami...” ©*

WIELICZKA, NIEPOŁOMICZE

Tej nocy warto przyjść do muzeum

Do krakowskiego projektu „Noc Muzeów” placówki w Wieliczce i Niepołomicach przyłączają się już po raz kolejny. Impreza Zamku Żupnym rozpocznie się dzisiaj o godz. 19 i potrwa do północy. W programie spotkania, nazwanego „Odkrywamy nieznaną”, zaplanowano m.in.: plenerowe pokazy „Na średniowiecznym zamku”, zwiedzanie wystawy prezentującej dorobek jednego z najwybitniejszych artystów II Rzeczypospolitej, Władysława Skoczylasa (1883-1934) oraz Rodzinną Grę Zamkową. Mot-

to „Nocy Muzeów” w Małopolskim Centrum Dźwięku i Słowa w Niepołomicach, to „Geneza dźwięku”. Od godz. 18 można zwiedzać Muzeum Fonografii, wzbogacone o wystawę instrumentów muzycznych z całego świata. Inne atrakcje to m.in. giełda płyt winylowych i koncert zespołu Krzysztof Bolek Quartet Wstęp na „Noc Muzeów” – 1 zł.

HUCISKO

Obydwa samochody wylądowały w rowie

Do groźnego wypadku doszło w środę tuż po godz. 19 w centrum Huciska. Wskutek czołowo-bocznego zderzenia dwóch

aut osobowych, oba pojazdy znalazły się w przydrożnych rowach. Poszkodowana została jedna osoba. W działaniach ratowniczych brali udział strażacy z OSP w Gdowie oraz z PSP w Wieliczce. Przyczyny zdarzenia wyjaśnia policja.

BRZEGI

Przebudują Wiejski Dom Kultury

Obiekt zyska nową klatkę schodową, zmodernizowane zostanie także poddasze budynku. Przetarg na wykonanie inwestycji jest już ogłoszony. Prace mają zakończyć się do 31 sierpnia tego roku. © (JOL)



DOBZYCE

Kolekcjonerzy pokażą swoje zbiory

W niedzielę odbędzie się V Regionalna Giełda Kolekcjonerów. Jak co roku swoje zbiory zaprezentują oni we foyer Regionalnego Centrum Oświatowo-Sportowego. Giełda będzie czynna od godz. 11 do 16. Podczas tegorocznej będzie można zobaczyć m.in. kolekcję płyt winylowych (pokaże je Jan Koczwarą, na zdj.); w ubiegłym roku prezentował anioły), odznak wojskowych, książek o tematyce sportowej, modelarstwa oraz różnych przedmiotów z okresu PRL. © (KAR)



WASZA REDAKCJA

telefon 887-817-550
e-mail: proszowicki@dziennik.krakow.pl

JUTRO U NAS TYGODNIK PROSZOWICKI

PROSZOWICE. Problemy z jakością wody można załatwić w ciągu kilku miesięcy. Jeżeli będą na to pieniądze...

WASZA REDAKCJA

telefon 887-817-550
e-mail: miechowski@dziennik.krakow.pl

JUTRO U NAS TYGODNIK MIECHOWSKI

MIECHÓW. Galeria Sztuki „U Jaksy” wkracza w wiek dojrzały. Kończy właśnie 30 lat swojej działalności

Kilka adresów do zmiany

Miechów. Po wejściu w życie ustawy dekomunizacyjnej z mapy miasta mogą zniknąć osiedle XXX-lecia PRL i ulica Mariana Buczka**Aleksander Gąciarz**
proszowicki@dziennik.krakow.pl

Przyjęta przez Sejm 1 kwietnia (bez głosu sprzeciwu) ustawa o zakazie propagowania ustroju komunistycznego lub innego ustroju totalitarnego (tzw. dekomunizacyjna) zakłada, że ulice, place, budynki publiczne nie mogą upamiętniać osób i zjawisk związanych tymi reżimami. Jeżeli takie występują, powinny zostać zmienione w ciągu 12 miesięcy. To może oznaczać konieczność zmiany nazw kilku miejsc na terenie Miechowa.

Najbardziej jaskrawym przykładem jest Osiedle XXX-lecia PRL. Pomysły na zmianę jego nazwy pojawiały się już wcześniej, ale bez końcowego efektu. Teraz może to nastąpić z mocy ustawy. Już zresztą pojawiła się inicjatywa, by patronem osiedla został rotmistrz Witold Pilecki. Wyszła ona z lokalnych środowisk prawicowych. – Z tym pomysłem przyszli do nas młodzi ludzie, którzy sami powiedzieli, że to dla nich wstyd mieszkać na takim osiedlu. Dla mnie też jest rzeczą niezrozumiałą, że do tej pory nie doszło do zmiany nazwy osiedla z PRL w nazwie. Przecież w ten sposób, zamiast czcić ofiary reżimu komunistycznego, czcimy ich opraw-



Tabliczki z PRL i bez PRL

ców – mówi Wojciech Pengiel, działacz miechowskiego Prawa i Sprawiedliwości. Zapowiada, że wspólnie z innymi osobami popierającymi ten pomysł, chce doprowadzić do spotkania mieszkańców osiedla z pracownikami Instytutu Pamięci Narodowej.

Okazuje się bowiem, że mieszkańcom osiedla wcale nazwa nie przeszkadza i dali temu wyraz na zebraniach.

– Rozmawialiśmy na ten temat kilka razy. Zdecydowana większość mieszkańców chce nadal mieszkać na osiedlu XXX-lecia. Im ta nazwa wcale nie kojarzy się z PRL, każdy

mówi po prostu XXX-lecia i tyle. A ze zmianą nazwy wiąże się konieczność załatwienia mnóstwa formalności i kosztów. Dlatego ludzie są temu przeciwni – powiedział nam Andrzej Dudziński, przewodniczący komitetu miechowskiego osiedla nr 4.

Wojciech Pengiel tłumaczy jednak, że według niego nazwa nie ma żadnego uzasadnienia i powinna jak najszybciej zniknąć. – Wspomnieliśmy z Pawłem Dziurą o tej idei burmistrzowi podczas jednego ze spotkań. Mam nadzieję, że wspólnie doprowadzimy rzecz do pomyślnego finału

i uhonorujemy niezłomnego rotmistrza – przekonuje.

Burmistrz Dariusz Marchewski powiedział nam, że gdy ustawa wejdzie w życie, zostaną podjęte działania w celu jej wdrożenia.

– Przeanalizujemy dokładnie, do czego obligują nas jej zapisy i podejmiemy działania. Jeżeli zajdzie potrzeba dokonania zmian nazw ulic czy osiedli, będziemy to konsultować z ich mieszkańcami. Zaprosimy do tych konsultacji również przedstawicieli środowisk, które zgłaszają swoje propozycje nowych nazw – usłyszeliśmy.

Burmistrz przyznaje, że Osiedle XXX-lecia PRL jest poważnym kandydatem do przemianowania, ale dodał, że jego wątpliwości budzi też kilka innych miejsc. Nie powiedział wprawdzie jakie, ale można się domyślić, że chodzi m. in. o ulicę Mariana Buczka, Andrzeja Taborowicza (obaj byli działaczami komunistycznymi) lub Służby Polsce.

W Proszowicach problem zmiany nazw ulic raczej nie wystąpi. Sprawa została załatwiona 31 stycznia 1991 roku, gdy na mocy uchwały Rady Gminy z mapy miasta zniknęły ulice Karola Marksa (obecna Królewska), Karola Świerczewskiego (O. Rafała), Ludwika Waryńskiego (Krakowska) i 1 Maja (3 Maja). ©



Zwycięzcy festiwalu – Katarzyna Chobrzyńska i Jakub Śliwa

Nie zawsze z gitarą, zawsze z entuzjazmem

Proszowice
Reprezentujący Środowiskowy Dom Samopomocy w Sułkowicach Katarzyna Chobrzyńska i Jakub Śliwa zostali zwycięzcami IV edycji festiwalu osób niepełnosprawnych „Chłopiec z gitarą”.

Występ duetu z Sułkowic został oceniony najwyżej, ale dyskusje komisji oceniającej trwały długo. – Poziom festiwalu był wysoki i werdykt był trudny – przyznawali członkowie komisji, na której czule stanęła pianistka Grażyna Kozina.

Druga lokata przypadła gospodarzom. Zdobył je duet Agnieszka Maj i Iwona Nowak z Proszowic. Ta pierwsza otrzymała poza tym nagrodę burmi-

stra Grzegorza Cichego. Nagroda za trzecie miejsce trafiła do ŚDS w Oświęcimiu, gdzie w zajęciach uczestniczą Kinga Madeja, Bogdan Płowowski i Bogdan Grabski.

Przyznano również kilka wyróżnień. Otrzymali je Robert Taras, Henryk Kordaszewski i Karolina Wiecha (ŚDS w Olkuszu), Włodzimierz Wyrostek (ŚDS w Żegocinie), Roman Uchta i Konrad Kleczek (ŚDS w Jelczy), Barbara Lechowicz i Piotr Zgudziak (ŚDS w Chełmku), Monika Wróblewska, Krzysztof Kubiś i Szymon Kośka (ŚDS w Kętach).

Nagrody specjalne przypadły Melanii Kosteckiej z Tomaszowic oraz duetowi Amelia Długosz i Dariusz Słonna z Bochni. © (ALG)

Zemściły się niewykorzystane sytuacje

Sport

W A-klasowych derbach gminy Koniusza Pogoń Wronin uległa Wierzbowiance 1:3 i nie zdołała zmniejszyć dystansu do liderów.

Mecz był odrabianiem ligoowych zaległości. W pierwotnym terminie (9 kwietnia) boisko w Wierzbnie, na którym w roli gospodarzy występują oba zespoły, nie nadawało się do gry po opadach deszczu. Tym razem pogoda dopisała znakomicie i nie było

przeszkód, by rozegrać to spotkanie.

Przetrzebiona przez kartki i kontuzje Pogoń lepiej zaczęła pojedynek. W 24 minucie indywidualną akcją i kapitalnym strzałem zza pola karnego popisał się Andrzej Musiał. Uderzona przez niego piłka dostała dziwnej rotacji i choć Cyprian Baranowski był dobrze ustawiony, nie zareagował.

Rywale odpowiedzieli bardzo szybko za sprawą Korfela, który najpierw wykorzystał rzut karny, a potem posłał pił-

kę do siatki z najbliższej odległości. Decydująca dla losów meczu była 86 minuta. Najpierw w sytuacji sam na sam Tomasz Makuła trafił piłką w Baranowskiego. Wierzbowianka wyprowadziła kontrę i w podobnej okazji po drugiej stronie boiska nie zmarnował Patryk Kowalski.

Powiedzenie o tym, że niewykorzystane sytuacje się mszczą, sprawdziło się błyskawicznie. Derbowa porażka sprawiła, że Pogoń zaprzepaściła szansę wskoczenia na pozycję wicelidera tabeli.

Pogoń Wronin –**Wierzbowianka 1:3 (1:2)**

1:0 Musiał 29, 1:1 Korfel 34 (karny), 1:2 Korfel 40, 1:3 Kowalski 86

Pogoń: Prus – Bucki, Sosin, Kwiecień, Frączek – Kozera, P. Oraczewski, Gorzkowski, Musiał – Makuła, Maj (68 K. Wyjadłowski)

Wierzbowianka: Baranowski – Mirek, Czerny, Kura, Góra (24 Hytroś) – Stanula (56 Kowalski), Perzowski, Zwoliński, Janas, Kutela (73 Natkaniec) – Korfel (87 Sobczyk). ©

(ALG)




Tadeusz Kozera z Pogoni (biała koszulka) atakuje Huberta Hytrosa

INFORMATOR MEDYCZNY

JEŻELI CHCECIE PAŃSTWO UMIEŚCIĆ OGŁOSZENIE
Zadzwońcie: (12) 619-91-47
Wysyłajcie maile: biuro.reklamy@dziennik.krakow.pl

REKLAMA 006335237



Specjalistyczne Centrum Diagnostyczno-Zabiegowe
MEDICINA
e-mail: biuro@medicina.pl www.medicina.pl

- SZEROKI ZAKRES BADAŃ I KONSULTACJI SPECJALISTYCZNYCH
- ZABIEGI OPERACYJNE Z POBYTEM W WARUNKACH SZPITALNYCH
- ENDOSKOPIA PRZEWODU POKARMOWEGO
- MAMMOGRAFIA, RTG, USG
- MEDYCINA PRACY

UL. BARSKA 12
12 266 96 65
12 266 50 62

UL. GRZEGÓRZECKA 67 C
12 345 70 01 do 05
800 909 400

UL. ROGOZIŃSKIEGO 5
12 417 35 44
12 417 33 11

REKLAMA 006334626

Jesteś **cukrzykiem?**

Cierpisz na **owrzodzenie** stóp?

Wrzód stopy to otwarta rana, która niekiedy bardzo ciężko się goi.

Być może kwalifikujesz się do udziału w badaniu klinicznym badanego produktu.

Zakwalifikowani uczestnicy badania:

- przejdą ocenę i badania lekarskie, a także rutynowe testy laboratoryjne,
- otrzymają produkt badany lub placebo,
- otrzymają opatrunki na ranę.

Możliwy jest także zwrot kosztów podróży.

Zainteresowany? Skontaktuj się z:

Gabinet Chirurgiczny
Lek. Wojciech Pirowski
specjalista chirurgii ogólnej

ul. Jana Brożka 1,
30-347 Kraków
Tel. 501-764-199,
www.chirurgia.krakow.pl

REKLAMA 005988379

PODGÓRSKA PORADNIA LEKARSKA
Kraków, Rynek Podgórski 14
tel. 12 656 27 51, 12 656 24 90
pn.-pt. 8-20, sob. 8-13

- Konsultacje wszystkich specjalistów
- Badania laboratoryjne, hormony, bakteriologia
- EKG, ECHO SERCA, USG, kolor Doppler - pełny zakres
- EKG wys. (bieżnia), **Holter**
- Gastroskopia, rektoskopia, cytologia, czystość
- Badania okresowe, badania kierowców
- OKULUSCI - pełny zakres badań
- Audiometr - badanie słuchu
- RENTGEN - ogólny i zębów

udzielamy rabatów do 10%

REKLAMA 006352124

MEDYCZNE CENTRUM
DIAGNOSTYCZNO-TERAPEUTYCZNE
NOWY ADRES
ul. Czarnowiejska 9, Kraków
Tel. 12 421 70 21; 12 421 95 83

onkolog, chirurg, proktolog, dermatolog, okulista, endokrynolog, gastrolog, otolaryngolog, laryngolog, neurolog, psychiatra, USG

profesorowie, docenci, ordynatorzy
Zapraszamy od 9.00 do 18.00

REKLAMA 006292410

GABINET ORTOPEDYCZNO-URAZOWY dorośli i dzieci
ORT TRA Prof. nadz. dr hab. med.
Julian Dutka
USG KONSULTACJE ZABIEGI OPERACYJNE
wtorki godz. 15.30-20.00
Kraków, ul. Lubicz 25/6 (NAFTA)
rej. tel. 501-751-989, 531-955-005
www.orttra.com.pl

REKLAMA 005988684

RENTGEN USG WYROBEK
Kraków, Smoleńsk 25a
tel. 12-422-00-63
www.rentgen.wyrobek.pl
Pełny zakres badań dorosłych i dzieci
WYNIKI W TYM SAMYM DNIU
SPIRALNA TOMOGRAFIA KOMPUTEROWA

REKLAMA 005988635

PRACOWNIA REZONANSU MAGNETYCZNEGO
WYROBEK
sp. z o.o., sp. komandytowa
Szpital im. Narutowicza
ul. Prądnicza 35-37
tel. 12 626-19-30
rejestracja w godz. 8-18
www.rentgen.wyrobek.pl

REKLAMA 005989534

Centrum Medyczne ZABINIEC
SPIRALNA TOMOGRAFIA KOMPUTEROWA - umowa z NFZ

- Neurolog • Ortopeda
- Laryngolog
- Wizyty domowe

RENTGEN USG DOPPLER
Kraków ul. F. Konecznego 6/19 U
pn.-pt. 8-19, tel. 12-416-32-00
www.rentgen.wyrobek.pl

REKLAMA 006326086

GABINET ORTOPEDYCZNO-URAZOWY
prof. dr hab. med. **Daniel Zarzycki**
Środa 17.00 - 19.00
Kraków, ul. Masarska 7 / II
Rejestracja
tel. 12 422 69 43,
12 411 54 88

REKLAMA 12-61-99-147

biuro.reklamy@dziennik.krakow.pl

REKLAMA 12-61-99-147

biuro.reklamy@dziennik.krakow.pl

REKLAMA 015989677

GABINET ORTOPEDYCZNO-URAZOWY
dr med. **Antoni Widawski**

- KONSULTACJE • ZABIEGI OPERACYJNE

Poniedziałek 9.00-18.00
czwartek 14.00-19.00
Kraków, ul. Krowoderska 17
Rejestracja tel.
12 307-44-44, 602-37-13-37

REKLAMA 12-61-99-147

biuro.reklamy@dziennik.krakow.pl

REKLAMA 006292481

COR-MED
www.cor-med.com
CENTRUM CHOROÓB SERCA
PEŁNA DIAGNOSTYKA
KONSULTACJE ORDYNATORÓW, PROFESORÓW I DOCENTÓW

- ♦ Echo serca i naczyń (Doppler kolor)
- ♦ EKG ♦ EKG wysiłkowe ♦ Holter ♦ Holter ciśnieniowy

Kraków, ul. Kazimierza Wielkiego 118
Rejestracja tel. (11-18)
0126364422

REKLAMA 12-61-99-147

biuro.reklamy@dziennik.krakow.pl

REKLAMA 006330160

CAŁODOBOWE DENTA-MED
CENTRUM STOMATOLOGICZNE

CAŁODOBOWO

NA ZJEŹDZIE 13
12 259 80 00, 502 598 000

AUGUSTIAŃSKA 13
12 430 60 76, 504 454 020

ŚW. GERTRUDY 4
12 422 22 21, 508 951 821
www.denta-med.com.pl

ODNOWA BIOLOGICZNA

REKLAMA 055986943

DERMED
Centrum Kosmetyczno - Dermatologiczne

WIOSNA SPRZYJA PIĘKNU!
Skorzystaj z naszych zabiegów!

ul. KRZYWA 8 tel. 12 292 03 03 www.dermed.pl

REKLAMA 006225229

"FONMED" SC. APARATY SŁUCHOWE
www.fonmed.com.pl office@fonmed.com.pl

- ▶ profesjonalna obsługa osób niedosłyszących
- ▶ baterie i inne akcesoria do aparatów słuchowych
- ▶ audiometryczne badania słuchu, serwis aparatów słuchowych

31-063 Kraków, ul. św. Katarzyny 4 (wejście od Augustiańskiej)
czynne od 10.00 do 18.00 (w soboty nieczynne)
tel. 12 430 60 11, 12 431 83 70, tel./fax 12 430 61 53

Wisła zagra w I lidze

Siatkówka. „Biała Gwiazda” kupiła wczoraj miejsce na zapleczu Orleń Ligi od Mysłowic

Od wczoraj nowym klubem w I lidze siatkarek jest TS Wisła Kraków. Kilkanaście dni wcześniej krakowski klub wpłacił zaliczkę, wczoraj resztę umówionej kwoty MOSiR-owi Volley Mysłowice, który tym samym będzie grał w nowym sezonie w śląskiej lidze regionalnej.

Nie wykluczone, że kilka siatkarek z Mysłowic zagra w Wiśle. Wszystko wskazuje na to, że na zapleczu Orleń Ligi zagrają trzy małopolskie drużyny, obok Wisły także Solna Wieliczka (wywalczyła awans sportowo) i Grupa Azoty PWSZ Tarnów (z trzeciego miejsca w turnieju finałowym, bo z I ligi wycofać się ma Murowana Goślina).

Kraków pozostawał bez siatkówki na wysokim poziomie od czterech lat. Mocne zespoły miały Wisła i AZS UEK Kraków, ale z powodu kłopotów finansowych musiały wycofać się z rozgrywek. „Biała Gwiazda” zgłosiła zespół, zgodnie z regulaminem, dwie klasy rozgrywkowe niżej, a więc do regionalnej trzeciej ligi. W zakończonym niedawno sezonie na tym szczeblu zespół zajął czwarte miejsce, ale odpadł pechowo w pierwszej rundzie baraży o awans do ligi drugiej. Mimo to zagra w wyższej klasie rozgrywkowej, wszystkie niezbędne dokumenty zostały w tej sprawie podpisane wczoraj i przekazane



Kibice znów będą emocjonować się meczami na wysokim poziomie w hali przy ul. Reymonta

ne do PZPS. – *Otrzymałem propozycję poprowadzenia pierwszoligowej drużyny, ale umówiliśmy się z szefem sekcji siatkówki w Wiśle Łukaszem Kadela, że skupię się na pracy z regulaminem, dwie klasy rozgrywkowe niżej, a więc do regionalnej trzeciej ligi. W zakończonym niedawno sezonie na tym szczeblu zespół zajął czwarte miejsce, ale odpadł pechowo w pierwszej rundzie baraży o awans do ligi drugiej. Mimo to zagra w wyższej klasie rozgrywkowej, wszystkie niezbędne dokumenty zostały w tej sprawie podpisane wczoraj i przekazane*

– *Na razie pewne jest tylko to, że dysponujemy pierwszoligową licencją. Wykupiła ją fundacja, która pozyskuje środki na działalność sekcji siatkówki w TS Wisła – mówi Łukasz Kadel. – Nie prowadziliśmy rozmów z zawodniczkami i kandydatami na trenera, dopóki nie byliśmy pewni tego, że zagramy w pierwszej lidze. Wszystkie sprawy chcemy jednak szybko dopiąć, tak by jak najszybciej powstała drużyna, która sprosta wymogom pierwszoligowym. Mamy ambitne cele, chcemy, by Wisła była w czołówce tych rozgrywek – dodaje.*

W przyszłym tygodniu rozpoczną się rozmowy z kandydatkami do gry. Wisła jest w o tyle dobrej sytuacji, że na wypożyczeniach w innych klubach gra sporo wychowanków klubu z ul. Reymonta. Pewne jest też to, że kontynuowana będzie współpraca klubu z Muszynianką i kibice będą mogli oglądać w Krakowie mecze Młodej Ligi. – *Nie jest pewne tylko to, pod jaką nazwą drużyna ta przystąpi do rozgrywek. Wkrótce także w tej sprawie będziemy negocjować z naszymi partnerami z Muszyny – mówi Kadel. © Paweł Panuś*

Krakowianie powalczą o medale i bilety do Rio

Kajakarstwo górskie

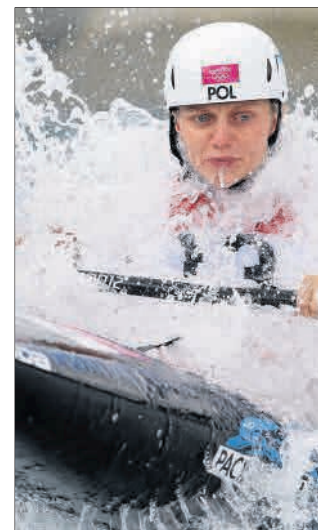
Od dziś do niedzieli w Liptowskim Mikulaszu rozgrywane będą mistrzostwa Europy w slalomie. Wystartują zawodnicy z Krakowa.

Większość z nich walczyć będzie nie tylko o medale, ale także o miejsce w kadrze na igrzyska olimpijskie w Rio de Janeiro. Przypomnijmy, że nasi reprezentanci uzyskali przepustki we wszystkich czterech konkurencjach olimpijskich (w programie nie ma C-1 kobiet). Teraz walczą o to, kto poleci do Rio.

Kadrę wyłoni specjalna klasyfikacja, do której zaliczane będą też wyniki ME (a później zawodów Bratislava Open). Wcześniejse starty sprawiły, że na Słowacji kropkę nad i mogą postawić Grzegorz Hedwig (Start Nowy Sącz) w C-1 i Natalia Pacierpnik (KKK Kraków) w K-1 kobiet. Blisko sukcesu są też liderzy klasyfikacji w C-2: Marcin Pochwała i Piotr Szczepański (KKK).

W męskim K-1 prowadzi szczawniczanin Mateusz Polaczyk (Zawisza Bydgoszcz), ostatnio jednak zbliżył się do niego Maciej Okręglak (Start), a szans nie stracił jeszcze sędzianin Dariusz Popiela (Spójnia Warszawa). Punkty w Liptowskim Mikulaszu zdobędzie się za kolejność wśród polskich zawodników oraz dodatkowo za miejsce w finale.

Startów w ME nasi reprezentanci zazwyczaj nie zaliczają do udanych. Na podium indywidualnie stawali rzadko –



Natalia Pacierpnik (KKK)

ostatnio tylko Szczepański i Pochwała, którzy w 2013 i 2014 r. zdobyli srebro. Niedosyt po kontynentalnych czempionatach ma też Popiela, który trzykrotnie był 4. Na złoto czekamy od... 14 lat, wówczas w C-1 wygrał Mariusz Wieczorek.

Powotani na ME

Mężczyźni, C-2: Andrzej i Filip Brzeziński, Michał Wiercioch i Grzegorz Majerczak (wszyscy AZS AWF Kraków), Piotr Szczepański i Marcin Pochwała (KKK Kraków). **K-1:** Maciej Okręglak (Start Nowy Sącz), Dariusz Popiela (Spójnia Warszawa), Mateusz Polaczyk (Zawisza Bydgoszcz). **C-1:** Grzegorz Hedwig (Start), Przemysław Plewa, Igor Sztaba (obaj AZS AWF Kraków).

Kobiety, K-1: Natalia Pacierpnik (KKK Kraków), Joanna Polaczyk-Mędoń (Zawisza Bydgoszcz), Klaudia Zwolińska (Start). **C-1:** Justyna Janczy (Spływni Sromowce Wyżne). © (ART)

Studenci rywalizują w prestiżowych ósemkach

Wioślarstwo

Jutro w Krakowie studenci z trzech miast rywalizować będą w Regatach Ósemek Wioślarskich o Puchar Rektora UJ. Początek zmagania przy bulwarach pod Wawelem o godz. 9.

Ósemka (ze sternikiem) to najbardziej prestiżowa konkurencja wioślarska. W świecie znane są uniwersyteckie regaty Oxford – Cambridge (pierwsze odbyły się w 1829 r.). W Polsce takich tradycji nie ma, ale wioślarstwo akademickie się rozwija.

– *Są różne zawody dla studentów, myślimy nad stworzeniem Akademickiego Pucharu Polski – mówi Konrad Wępa, kierownik Biura Sportu UJ. – Staramy się ożywić Wisłę, zawody w tej formule odbędą się u nas po raz trzeci. W regatach wystartuje osiem męskich osad i cztery kobiece. Rywalizacja odbędzie się systemem pucharo-*



Rywalizacja ósemek odbędzie przy bulwarach pod Wawelem

wym. Tak ustawiamy pary, żeby w jednej spotkały drużyny z Krakowa i Warszawy (w tym roku w ćwierćfinale UJ zmierzy się z UW – przyp.). To nasze najważniejsze do regat Oxford – Cambridge.

Będzie sporo miejscowych osad. Wśród mężczyzn (walczą o Puchar Rektora UJ) dwie ekipy wystawia AGH, po jednej UJ i Collegium Medicum UJ, a wśród kobiet (o Puchar AZS) – każda uczelnia po jednej.

Stawkę uzupełniają osady Uniwersytetu Warszawskiego i Wrocławskiego oraz Politechniki Wrocławskiej. Dodatkowym trofeum będzie Puchar Kanclerza UJ, trafi do osady, która na dystansie 1000 m uzyska najlepszy czas.

W regatach nie zabraknie zawodników walczących o medale mistrzostw Polski, a zmagania będą mieć charakter międzynarodowy, bowiem w barwach CM UJ wioślować mają studenci z Norwegii.

Organizatorzy przygotowali dla widzów dodatkowe atrakcje. Będą m.in. pokazy karate i aerobiku. Każdy chętny będzie też mógł spróbować swoich sił na ergometrze (sprzęt do wiosłowania „na sucho”), a do „przepłynięcia” będzie 652 m (od tyłu lat istnieje UJ).

Początek rywalizacji w sobotę o godz. 9, finały planowane są od 12.45. © (ART)

Zwycięstwa gospodarzy

Koszykówka

Ostatnim akordem rozgrywek sezonu 2015/2016 były finałowe turnieje mistrzostw Małopolski w minikoszykówce, które odbyły się w Bochni i Wieliczce.

Dlaczego nie w Krakowie? Otóż od pewnego czasu właśnie w mniejszych ośrodkach szkolenie młodzieży funkcjonuje lepiej niż w metropolii. W Wieliczce postawiono na pracę z chłopcami, a w Bochni ze znakomitym skutkiem prowadzone są zajęcia z dziewczętami.

W obu miastach funkcjonują miejskie struktury MOSiR Bochnia i MKS MOS Wieliczka, które zatrudniają bardzo dobrych trenerów, w obu ośrodkach są też znakomite warunki do uprawiania basketu.

Mistrzostwa Małopolski w minikoszykówce odbywają się na zasadzie turniejów, naj-

pierw w gminach, potem w powiatach i subregionach, których zwycięzcy awansują do turnieju finałowego.

Wśród chłopców wygrała SP2 Wieliczka, za którą uplasowały się: SP113 Kraków, SP100 Kraków, SP3 Limanowa, SP162 Kraków i SP29 Kraków. MVP został Aleksander Busz, a najlepszym zawodnikiem drużyny z Wieliczki Łukasz Siemieniec.

Wśród dziewcząt triumfowała SP1 Bochnia (trener Witold Jodłowski), a kolejne lokaty zajęły: SP37 Kraków, SP15 Nowy Sącz, SP100 Kraków, SP Koszyce Wielkie, SP27 Kraków, SP21 Nowy Sącz oraz SP119 Kraków.

Organizatorem zawodów był Krakowski Okręgowy Związek Koszykówki, a nagrody w postaci pucharów i sprzętu sportowego wręczał prezes SKOZKosZ Zdzisław Kassyk. © (PAN)

